

WŁADOMOŚCI LOKALNE



1. GRĘBYNICE 2. BRZÓZÓWKA 3. OW-CZARY 4. KORZKIEW 5. PRZYBYSŁAWICE 6. GARLICZKA 7. JANUSZOWICE 8. TROJANOWICE 9. GARLICA DUCHOWNA 10. WOLA ZACHARIASZOWSKA 11. PĘKOWICE 12. ZIELONKI 13. GARLICA MUROWANA 14. BIBICE 15. WĘGRZCE 16. BOSUTÓW-BOLEŃ 17. DZIEKANOWICE 18. BATOWICE

Gminy Zielonki

W numerze: Z prac Zarządu • Rada Gminy Zielonki • Informacja dla mieszkańców Węgrzce w sprawie funkcjonowania komunikacji MPK • Żegnaj szkoło, witajcie wakacje • Woda może być niebezpiecznym żywołem • O izbach rolniczych • Rozmowa z Markiem Koźmińskim

Wyróżnione na II Kongresie Samorządu terytorialnego - Poznań 94

V Zlot Młodzieży Gmin Jurajskich ' Korzkiew 96

Zlot Młodzieży jest coroczną imprezą Związku Gmin Jurajskich - dobrowolnego stowarzyszenia gmin z trzech województw: częstochowskiego, katowickiego i krakowskiego, leżących na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Działa od końca 1991 r. i zrzesza 22 gminy. Do ZGJ należy również od samego początku gmina Zielonki.

Podstawowymi celami związku są:

- promocja turystyczna Jury Krakowsko-Częstochowskiej poprzez różnorakie wydawnictwa, akcje promocyjne w środkach masowego przekazu, pomoc w nawiązywaniu kontaktów z partnerami krajowymi i zagranicznymi, chcącymi inwestować na terenie Wyżyny;

- ochrona walorów przyrodniczych i krajobrazowych tego obszaru;

- dążenia do gospodarczej i kulturalnej integracji gmin;

- współpraca i wymiana doświadczeń z zakresu funkcjonowania samorządów lokalnych;

- opracowanie i popularyzacja budownictwa dostosowanego do krajobrazu.

Największą imprezą ZGJ - u jest Zlot Młodzieży odbywający się co roku w wybranej gminie członkowskiej w jednym z trzech województw. Zgromadzenie Ogólne Związku postanowiło na wniosek Wójta Gminy Zielonki i zarazem Wiceprzewodniczącego Zarządu ZGJ - Marka Nawary powierzyć organizację kolejnego już V Zlotu gminie Zielonki.

I tak w niedzielę 26.05.1996 r. do Korzkwi zjechało się około 800 dzieci, by poprobać sił nie tylko w konkurencjach



sportowych i sprawnościowych, ale także wymagających pomysłowości, intelektu czy zdolności plastycznych i aktorskich. Był więc turniej koszykówki, plener malarski, a także przegląd inscenizacji ekologicznych pt.: „Duchy, duszki przybywajcie...”, i niezapomniany Rycerski Turniej Wójtów. Pomimo „deszczowej aury”, dzieci bawiły się znakomicie, biegając z jajkiem na drewnianej łyżce, przeciągając linę, rzucając lotkami, ścigając się w workach czy dzielnie walcząc w terenowym patrolu jurajskim. Kręcenie obręczą hula-hop musieli przerwać... sędziowie, gdyż dziewczynki biorące udział

w tej konkurencji były tak znakomite, że po godzinnej rywalizacji nie można było wyłonić spośród nich zwyciężczyni. Hitem imprezy był jednak turniej wójtów, którzy przebrani w rycerskie stroje stawali w szranki. Siedmiu wspaniałych, w tym czterech odważnych - autentycznych przedstawicieli władz gminnych: Wiceprezydent Częstochowy, Wójtowie Olsztyna, Janowa i Zielonki, mężnie ścinało głowy... kapustom, pozabawiało życia... baloniki, rzucając w nie oszczepem, strzelało z procy do jabłka, które dziwnym trafem znalazło się na głowie słomianego Wilhelma Tella. Na koniec każdy z rycerzy miał zaprezentować to, co robi najlepiej. Były więc piosenki, kawały i... twist, w wykonaniu Wójta Gminy Olsztyn - Pana Jarosława Tobolewskiego, który, miejmy nadzieję, że nie tylko głosami oczarowanych niewiast, został zwycięzcą turnieju. Jego oryginalny strój z przełomu epoki jaskiniowej i sło-

wiańskiej wzbudzał poruszenia wśród zebranej gawiedzi - jak napisał jeden z współczesnych kronikarzy („Dziennik Polski „) - „krowia skóra, parczany wór, włos gęsty i zmierzwiiony...”

Wójt reprezentujący włości zielonkowskie, który na czas turnieju przybrał imię Markus Nawarus prezentował się wcale nie gorzej. Jak na walecznego rycerza przystało głowę jego chronił hełm, a resztę ciała spowijała wehniata szata i biała peleryna z herbem gminy Zielonki. W rękę trzymał miecz i tarczę, a dwaj mali giermkowie płci żeńskiej przytrzymywali oszczep i ogromną procę widelkową z zapasem kamieni. Jury wysoko oceniło prace dzieci ze Szkoły Podstawowej w Bibicach i Owczarach, które

c.d. na stronie 12

Z ostatniej chwili

O godzinie 10.00 3 września nastąpi uroczyste otwarcie szkoły w Woli Zachariaszowskiej.



Z PRAC ZARZĄDU GMINY

9 maja

Pieniądze na sztandar

W związku z podjętą już wcześniej inicjatywą ufundowania sztandaru dla Jednostki Wojskowej w Węgrzicach, Zarząd podjął decyzję o dofinansowaniu tego przedsięwzięcia kwotą 4000zł.

Projekt statutu dla przedszkoli

Zarząd przeprowadził weryfikację przedstawionego projektu statutu przedszkoli i przekazał opracowany projekt do zaopiniowania przez komisję oświaty i komisję statutową.

Przetargi i jeszcze raz przetargi...

W związku z niespełnieniem wymagań formalnych przedłożonych ofert przetargowych na: kontynuację budowy szkoły w Zielonkach, roboty wykończeniowe w sali gimnastycznej w Woli Zachariaszowskiej oraz na wykonanie remontów dróg gminnych, Zarząd podjął decyzję o unieważnieniu przetargów.

Równocześnie zostały podjęte uchwały w sprawie postępowania przetargowego na wybór wykonawcy:

- remontu sanitariatów w szkole podstawowej w Bibicach;
- dostawę i montaż okien dla budynku wielofunkcyjnego w Brzozówce;
- adaptację pomieszczenia przy kotłowni w budynku wielofunkcyjnym w Zielonkach dla potrzeb magazynu OC;
- dokończenia kanalizacji i wodociągów w Pękowicach;
- świadczenia usług komunikacyjnych przewozu osób na trasie Kraków-Bosutów.

Przypominamy tu o ustawie „Zamówienia publiczne” według której należy przeprowadzać przetargi.

16 maja

Schematy organizacyjne w szkołach

Zarząd zapoznał się ze schematami organizacyjnymi szkół podstawowych z terenu gminy na rok szkolny 1996/97 i po wprowadzeniu poprawek zatwierdził do realizacji.

Działki w Bibicach i Bosutowie

Zarząd postanowił przystąpić do przetargu dotyczącego kupna działek w Bibicach (42 ary) i Bosutowie (5 ha, 26 arów) od Państwowej Agencji Własności Rolnej.

23 maja

Podpisanie umów

Zarząd podpisał umowę:

- z firmą „Lider” S.A. ze Skąty na adaptację Ośrodka Zdrowia w Batowicach do wymagań funduszu PHARE, dotyczącego wdrożenia instytucji lekarza rodzinnego;

- z firmą „Transport Ciężarowy Józefa Karpały” z Trojanowic na załadunek i przewóz 300m sześciennych ziemi z terenu budowy szkoły w Zielonkach na budowę szkoły w Woli Zachariaszowskiej;

oraz wybrał oferty:

- p. Leopolda Gądka z Zielonek na wykonanie tablic informacyjnych dla sołectw w gminie;
- firmy „Matrog” z Krakowa na wykonanie remontu cząstkowego dróg gminnych o powierzchni bitumicznej;
- firmy „Drog-Bud” na wykonanie remontu i utwardzenie dróg gminnych;
- firmy „MPRI” z Krakowa na wykonanie nawierzchni z asfaltobetonu.

30 maja

Działka nr 927/1 w Zielonkach - czyżby wreszcie happy end?

W wyniku prowadzonych przez 2 miesiące negocjacji Zarząd podpisał porozumienie z firmą „Ekoterm” z Sosnowca w sprawie zakupu działek budowlanych z przeznaczeniem na realizację osiedla domków jednorodzinnych na działce nr 927/1 w Zielonkach.

Pieniądze od Kuratora Oświaty

Zostało podpisane porozumienie zawarte pomiędzy Zarządem Gminy a Kuratorem Oświaty o współfinansowaniu realizacji inwestycji budowy szkoły w Zielonkach i Woli Zachariaszowskiej. Zgodnie z porozumieniem Kurator przeznacza na budowę szkoły w Woli Zachariaszowskiej kwotę 50.000 zł, udział gminy - 100.000 zł, a szkoły w Zielonkach - 315.000zł, udział gminy - 630.000zł.

Sprawa uregulowania Prądnika na terenie gminy

Zlecono wystąpienie do Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie w sprawie uregulowania rzeki Prądnik na terenie gminy Zielonki.

Pomoc dla Sułoszowej

Podjęta została uchwała o przeznaczeniu kwoty 10.000 zł na pomoc dla mieszkańców gminy Sułoszowa poszkodowanych podczas powodzi. Jednocześnie Zarząd wyraził podziękowanie radnym, pracownikom Urzędu oraz Jednostkom OSP, którzy byli zaangażowani w ograniczenie i likwidację skutków powodzi w Zielonkach oraz tym, którzy brali udział w ratowaniu mienia podczas powodzi w Sułoszowej. Postanowił równocześnie nagrodzić Jana Palimagę kwotą 300zł za szczególne zaangażowanie w ratowanie mienia oraz likwidację skutków powodzi w Zielonkach.

5 czerwca

Co dała wymiana kotłowni węglowych na gazowe?

Zarząd zapoznał się z informacją na temat eksploatacji kotłowni gazowych w gminie Zielonki. Dodatkowe informacje na ten temat w artykule „Oszczędniejsze kotłownie”.

Tereny rekreacyjne w Korzkwi

Zarząd rozważył możliwość wykupu od Oddziału Krakowskiego PTTK terenu rekreacyjnego oraz Bazy Harcerskiej w Korzkwi i zdecydował na najbliższe posiedzenie Zarządu zaprosić przedstawicieli PTTK, rozemnać możliwość przeniesienia środków w związku z ewentualnym wykupem oraz wysokość cen wolnorynkowych gruntów w tym terenie.

Rozbudowa sieci komputerowej UG

Zarząd zapoznał się z projektem rozbudowy sieci komputerowej Urzędu Gminy.

Co ze szkołą w Woli Zachariaszowskiej i w Zielonkach?

Zarząd zapoznał się z informacjami dotyczącymi stanu zaawansowania budowy szkoły w Woli Zachariaszowskiej oraz z problemami związanymi z obecnym etapem budowy.

13 czerwca

Koncepcja zabudowy architektonicznej

Spotkanie Zarządu z firmą „Ekoterm” z Sosnowca w sprawie koncepcji zabudowy architektonicznej terenu działki nr 927/1 w Zielonkach.

Propozycje współpracy ze strony Banku Współpracy Regionalnej

Dyrektor II Oddziału Samorządowego Banku Współpracy Regionalnej w Krakowie Bogusław Kośmider przedstawił Zarządowi propozycje współpracy banku z gminą.

Fiasko rozmów z KPCB

Odbyło się spotkanie Zarządu z kierownictwem Krakowskiego Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej w sprawie ustawowego przyjęcia kompleksu budynków - szkoły, ośrodka zdrowia i budynku mieszkalnego w Zielonkach. Ponieważ propozycja Zarządu nie znalazła zrozumienia ze strony KPCB, ustalono, że w celu rozstrzygnięcia spornych kwestii zostanie zorganizowane spotkanie z wojewodą krakowskim.

21 czerwca

Oczyszczalnia na terenie gminy i ich problemy

Zdecydowano, że Przedsiębiorstwo Remontowo-Usługowe „Mega-

Rem” z Krakowa wykona oczyszczalnię ścieków typu Bioclere w Pękowicach z wyłączeniem zamontowania złoza Bioclere B115-B.

Wobec problemów z nośnością gruntów projektowanych pod oczyszczalnię ścieków w Węgrzicach odstąpiono od podpisania umowy z firmą „Ekoinfra” i zawnioskowano zmianę rozwiązań technicznych, które umożliwią posadowienie oczyszczalni.

Budki telefoniczne w gminie Zielonki!

W związku z zaistniałą możliwością bezpłatnego podłączenia do budek telefonicznych Zarząd zaakceptował ich lokalizację na terenie gminy.

Zagospodarowanie terenów wokół szkoły w Woli Zachariaszowskiej

Wybrano wersję zagospodarowania części terenu wokół szkoły w Woli Zachariaszowskiej w postaci terenów zielonych, chodnika i drózek dojazdowych.

27 czerwca

Inwestycje, inwestycje

Zarząd wybrał:

- wykonawcę oczyszczalni ścieków w Bosutowie - Firmę Handlowo-Usługową „Olsza” z Krakowa;
- Firmę „Stoldrew” - Zakład Stolarki Budowlanej na dostawę i montaż okien i drzwi do domu wiejskiego w Brzozówce;
- Firmę „Mega-Rem” do dokończenia inwestycji wodociągowo-kanalizacyjnej w Pękowicach.

Zarząd zapoznał się:

- z projektem dokumentacji do przetargu na eksploatatora sieci wodociągowo-kanalizacyjnej na terenie gminy Zielonki.

Zarząd podjął decyzję:

- o przeznaczeniu dodatkowo z rezerwy budżetowej kwoty 11.000 zł na remonty dróg gminnych.

Przedszkola i ich problemy

Zarząd spotkał się z Dyrektorami Przedszkoli Samorządowych. W trakcie spotkania omówiono wnikliwie:

- schematy organizacyjne weryfikujące organizację pracy i stan zatrudnienia w placówkach przedszkolnych;
- wnioski z przeprowadzonych przez UG kontroli i poproszono o przedłożenie jednoznacznych wyjaśnień w kwestii zarzutów wynikających z kontroli ujawnionych nieprawidłowości.

Zarząd przeprowadził również ocenę Dyrektorów Przedszkoli w Węgrzicach i Zielonkach.

Urząd Gminy w Zielonkach przypomina

o obowiązku terminowego opłacania podatków:

- od nieruchomości;
 - rolnego;

Terminy płatności - 15 września: III rata, 15 listopada: IV rata

- od środków transportu (podatek drogowy) .

Termin płatności - 15 września - II rata.

Należy również na bieżąco weryfikować dane zawarte w złożonym w UG wykazie nieruchomości.

Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie

Gmina Zielonki przeznacza 10.000 zł dla Sułoszowej

Zarząd Gminy Zielonki postanowił na posiedzeniu w dniu 30.05.96 przeznaczyć kwotę 10.000 zł z rezerwy budżetowej na pomoc dla poszkodowanych powodzią w gminie Sułoszowa.

Zarząd Gminy Zielonki ma nadzieję, że ten przyjacielski gest sąsiedniej gminy, która również usuwa skutki lokalnej powodzi, rozpocznie łańcuch pomocy innych gmin w Polsce dla Sułoszowej.

Każdy z nas może znaleźć się w takiej dramatycznej sytuacji - pomóżmy więc Sułoszowej. Wpłaty dokonywać można na konto: BS Sułoszowa 935474-32102-13 dopisek „pomoc dla powodzi”.
2

Żegnaj Szkoło! Witajcie wakacje!

Dobiegł końca kolejny rok szkolny, nadeszła pora ostatnich spotkań uczniów z nauczycielami i kolegami. Dla jednych to pora na refleksję, dla innych czas podsumowań. Jeszcze chwila i szkoła opustoszeje, miejsce gwaru uczniowskich rozmów wypełni cisza w klasach i na korytarzach.

Pożegnanie to miało szczególny wymiar zwłaszcza dla kończących naukę w szkole podstawowej ośmioklasistów. Oni to bowiem opuszczają mury szkoły, w której u boku swych wychowawców i nauczycieli odkrywali tajemnice świata, przyrody i kultury, zdobywali umiejętność docierania do Prawdy, poznawali reguły prawego postępowania i bezustannego rozwijania własnej osobowości.

Moment ukończenia szkoły podstawowej zamyka pewien etap Ich życia i to nie tylko w edukacji, kończy się czas bycia dzieckiem. Wraz z otrzymaniem świadectwa ukończenia ósmej klasy przekraczają próg, za którym rozpoczyna się świat dorosłych i jego problemy.

Ten dzień zachowa się także na długo w pamięci ośmioklasistów i Ich wychowawców i nauczycieli z pięciu szkół pod-

Towarzysząc z notesem i aparatem fotograficznym Wójtowi Markowi Nawarze i p.o. Kierownika Referatu Edukacji, Zdrowia i Kultury Fizycznej Annie Sobik-Milcz w Ich spotkaniach z młodzieżą i nauczycielami szkół z terenu gminy miałam przyjemność zaobserwować wiele wzruszających momentów, usłyszeć mnóstwo ciepłych słów wypowiedzianych przez obie strony. Nie sposób wymienić wszystkich uczniów nagrodzonych, czy wyróżnionych wpisem w „Złoty Księgach”. Lista z ich nazwiskami zapełniłaby z całą pewnością całą szpaltę w gazecie.

I tylko jedną scenę chciałabym tu przytoczyć. W szkole podstawowej w Bibicach byłam świadkiem pożegnania przez uczniów tej szkoły odchodzących na emeryturę nauczycieli: Teodozji Lotko i Edwarda Nowela. Entuzjazm jaki towarzyszył tej ceremonii przywrócił moją wiarę w to, że jeszcze są tacy Nauczyciele, że jeszcze jest taka młodzież.

Niezwykła w swym wyrazie atmosfera pożegnania kolejnego roku nauki udzieliła się wszystkim - Uczniom, Nauczycielom i Rodzicom. Uległ jej też Wójt Marek Nawara, który żegnając dzieci i mło-



rystyki sporządzone przez siódmoklasistów z Woli Zachariaszowskiej Ich starszym koleżankom i kolegom, czy kabaretowe kawałki w Bibicach. Bardzo tylko żałuję, że nie wszędzie wszystko miałam czas zobaczyć.

Artykuł ten nie byłby jednak dla dziennikarskiej wiarygodności wiele wart, gdybym nie wspomniała ani słowem o wyróżnionych przez Zarząd Gminy za swą znakomitą pracę dyrektorach szkoły w Korzkwi Marii Pahl i w Bibicach Janie Raziuku. Gratuluję i życzę dalszej owocnej pracy na rzecz szkół i lokalnej społeczności.

A resztę niech opowiedzą zdjęcia...

J.K.



stawowych w naszej gminie. W trakcie uroczystości zakończenia roku szkolnego 95/96 wzruszenie widoczne było nie tylko na twarzach piętnastolatków, ale ocierane ukradkiem łzy można było dostrzec u Ich pedagogów, którzy przez osiem lat włożyli wiele trudu i jeszcze więcej serca w edukację i wychowanie swoich podopiecznych. W świat wyrusza kolejne pokolenie młodzieży, przed którą egzaminy do szkół średnich i związane z tym pierwsze próby sprawdzenia zdobytej wiedzy i odporności na stresy i reguły rywalizacji.

dzień ... odśpiewał (w jednej ze szkół solo, w innej w duecie z Wojtkiem Karwatem, jeszcze gdzieś indziej z chórem) refren piosenki znanej z filmu „Szatan z siódmej klasy” „Lato, lato czeka”.

Jeszcze tylko na koniec chciałabym słów kilka powiedzieć o wspaniale przygotowanych częściach artystycznych, zwłaszcza o zapierającym dech twiście w wykonaniu „absolwentki zerówki” w Korzkwi czy przezabawnej trawestacji „Dziadów” w Owczarach z kolejną znakomitą rolą Moniki, dowcipnie charakte-



Myśleć o innych

Poruszeni tragedią koleżanek i kolegów z IV Społecznego Liceum w Krakowie, którzy ucierpieli w wypadku autokarowym w maju tego roku w Czechach, uczniowie klasy VIII ze szkoły podstawowej w Owczarach, zorganizowali zbiórkę pieniędzy dla poszkodowanych wśród mieszkańców gminy. Zebrana w trakcie akcji kwota 279,10 zł została przekazana na specjalne konto utworzone w celu niesienia pomocy ofiarom wypadku. Dziękujemy!



Nowa inicjatywa - Forum Rad Szkół

Spotkanie w Korzkwi

W pierwszym tygodniu czerwca br. niektórzy z mieszkańców gminy Zielonki otrzymali zaproszenia, w których Dr socjologii Kazimierz Bujak - nieformalny przewodniczący Forum Rad Szkół Województwa Krakowskiego zapraszał w nich na kolejne posiedzenie Forum do Szkoły Podstawowej w Korzkwi.

Na usta cisnęło się pytanie: co za forum? Obszerą informację o tej ważnej inicjatywie, podjętej przez rodziców województwa krakowskiego, można było uzyskać na spotkaniu w dniu 12.06.1996r. w Korzkwi. Dla tych, którzy nie byli - temat rad szkół dziś w naszej gazecie.

Ustawa o systemie oświatowym przewiduje możliwość tworzenia w szkołach i placówkach oświatowych rad, składających się z przedstawicieli trzech, do tej pory odrębnie działających organów: Rady Rodziców, Rady Pedagogicznej i Samorządu Uczniowskiego. Radę taką tworzy dyrektor na wspólny wniosek dwóch, spośród wyżej wymienionych organów. Kompetencje rady szkoły są następujące:

- jest partnerem w rozwiązywaniu wewnętrznych spraw szkoły;
- uchwała statut szkoły;
- wnioskuje w sprawie rocznego planu finansowego środków specjalnych szkoły i opiniuje plan finansowy szkoły;
- wnioskuje do organu nadzorującego szkołę o zbadanie i dokonanie oceny działalności szkoły, jej dyrektora czy nauczyciela; wniosek ten ma charakter wiążący;
- opiniuje plan pracy szkoły, projekty innowacji i eksperymentów pedagogicznych oraz inne sprawy istotne dla szkoły;
- z własnej inicjatywy ocenia sytuację oraz stan szkoły i występuje z wnioskami do dyrektora, rady pedagogicznej, organu prowadzącego szkołę oraz do wojewódzkiej rady oświatowej, w szczególności w sprawach organizacji zajęć pozalekcyjnych i przedmiotów nadobowiązkowych.

Rada szkoły stanowi, jako organ demokratyczny i samorządowy. kolejny krok na drodze budowy samorządności szkoły. Szkoły, a nie Rady Pedagogicznej czy młodzieży. Umożliwia wspólne działanie, które, o czym wszyscy wiemy, jest działaniem lepszym i bardziej owocnym niż wysiłek indywidualny, choćby był nie

wiem jak duży. Pozwala na włączenie rodziców w proces kształcenia i wychowania dzieci i młodzieży w szkole, a samorządowi uczniowskiemu daje szersze pole działania i większy wpływ na działalność szkoły.

Na poziomie wyższym, rady szkół i placówek oświatowych tworzą swoją reprezentację w postaci Wojewódzkiej Rady Oświatowej. Bada ona potrzeby oświatowe województwa oraz inicjuje prawidłowe ich zaspakajanie, opiniuje kryteria podziału środków budżetowych, będących w dyspozycji kuratora oświaty a przeznaczonych na oświatę, występuje z wnioskami w sprawach dotyczących oświaty do Krajowej Rady, kuratora oświaty lub organów gmin, może także występować z uмотywowanym wnioskiem o odwołanie kuratora oświaty.

To czy kompetencje WRO staną się udziałem rodziców, nauczycieli i młodzieży regionu krakowskiego, zależy od nas - decyduje o tym bowiem liczba istniejących w danym województwie rad szkół.

Ustawa przewiduje także możliwość utworzenia Krajowej Rady Oświatowej, która opracowuje projekt założeń polityki oświatowej państwa, w tym proporcje nakładów budżetowych na oświatę oraz jest organem opiniodawczym w sprawach oświatowych, ale do osiągnięcia tego poziomu droga jest daleka - Krajowa Rada tworzy Minister Edukacji Narodowej na wniosek wojewódzkich rad oświatowych reprezentujących co najmniej 1/4 województw.

Wróćmy więc do Wojewódzkiej Rady Oświatowej, która poprzez swe kompetencje stanowi cel, do jakiego dąży Forum Rad Szkół Województwa Krakowskiego - organizacja nieformalna, jednocząca najbardziej aktywnych rodziców i pedagogów zainteresowanych powstaniem WRO. W realizacji tych dążeń wyprzedza ich jedynie Forum województwa wrocławskiego, które posiada na swym terenie największą liczbę rad.

Członkowie Forum zdają sobie sprawę z tego, że WRO nie jest lekarstwem na wszystko, co złe czy nieprawidłowe w oświacie. Wiedzą jednak, że jest to szansa na utworzenie instytucji będącej poważnym partnerem dla Wojewody w zarzą-

daniu oświaty. Nie chcą także, by ich działalność została zinterpretowana jako brak zaufania czy negatywna ocena dotychczasowej pracy władz oświatowych. W tej kwestii wszyscy są zgodni - żadne województwo w Polsce nie ma lepszego Kuratora niż krakowskie, który będąc wielkim sojusznikiem Forum, dzielnie wspiera wszystkie jego poczynania. Chodzi tylko o zdobycie wyższego poziomu artykulacji, o utworzenie wspólnej płaszczyzny działań z jasno określoną sytuacją prawną.

Korzkiewskie spotkanie, zorganizowane pod patronatem Przewodniczącego Sejmiku Samorządowego, Wójta Gminy Zielonki - Marka Nawary, miało pomóc w konkretyzacji działań informacyjnych i promocyjnych, na rzecz utworzenia rad szkół tam, gdzie one jeszcze nie powstały. Omawiano zasady kampanii informacyjnej, którą przygotowało Biuro Informacji Urzędu Miasta Krakowa w ramach holenderskiego programu Matra II. Poszukiwano chętnych do pracy w ulicznych punktach informacyjnych, które mają pojawić się we wrześniu w kilku kluczowych punktach Krakowa. Rodzice i nauczyciele - entuzjaści Forum będą w nich udzielać zainteresowanym osobom informacji dotyczących zakładania i działalności rad. Poruszono także problem braku podstaw prawnych dla powołania gminnego poziomu w strukturze rad. Niestety, obowiązująca ustawa o systemie oświatowym nie przewiduje takiej możliwości. A szkoda,

gdyż Gminna Rada Szkół i Placówek Oświatowych byłaby znakomitym miejscem współpracy środowisk szkolnych z samorządem lokalnym i znacznie ułatwiłaby tworzenie wojewódzkiego szczebla rad. Postanowiono więc wystosować list do posłów i senatorów ziemi krakowskiej w sprawie nowelizacji ustawy oświatowej.

W przerwie obrad zaproszeni goście, a był wśród Kurator Oświaty w Krakowie - Jerzy Lackowski, mieli okazję spróbować wspaniałych wypieków Koła Gospodyń Wiejskich w Batowicach, wypieków, które, jak powiedziała mi jedna z uczestniczek Forum, *warte były* - uwaga! - *wszystkich pieniędzy*. Spotkanie zakończyło się ogniskiem zorganizowanym przez harcerzy z Inspektoratu Specjalności Obronnej przy ZHP Kraków pod kierownictwem harcmistrza Andrzeja Żugaję, na którym pieczono kielbasę dostarczoną nieodpłatnie przez Zakład Przetwórstwa Mięsnego HIS w Bibicach.

Zaproszenie Forum do Korzkwi to pomysł Wójta Gminy. Chciał On pokazać niepowtarzalny walor tego miejsca, pięknemu Krakusowi mało znane, i dać wyraz zainteresowania władz gminy sprawami oświaty. Chciał także podkreślić, że nie tylko władze dużych ośrodków miejskich, takich jak Kraków, są sojusznikami rad szkół, ale także gminy mniejsze, takie jak Zielonki. Nam również zależy na prężnie działających szkołach i dobrze edukowanej młodzieży.

Samorządowy Ośrodek Kultury - współorganizator Forum Rad Szkół w Korzkwi - składa serdeczne podziękowania:

- na ręce Pani Heleny Sapety Przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich w Batowicach dla Członkiń Koła za wspaniałe wypieki, przygotowanie stołu i stworzenie niepowtarzalnej atmosfery,
- Pani Dyrektor Marii Pahl za przygotowanie sali w szkole,
- Panom Józefowi Firkowi i Lechowi Kwaśniakowi - właścicielom Zakładu Produkcyjnego „Pajęczyna” za użyczenie środka transportu,
- Tadeuszowi Kaczmarczykowi - właścicielowi Wytwórni Wód Gazowanych za zapewnienie napojów,
- Panu Andrzejowi Żugajowi i Harcerzom z Inspektoratu Specjalności Obronnej przy Komendzie ZHP za przygotowanie ogniska dla uczestników spotkania,
- Panom Andrzejowi Habudzie, Krzysztofowi Sali, Markowi Sekule właścicielom Zakładu Przetwórstwa Mięsnego HIS w Bibicach za dostarczenie wymienionej kielbasy na ognisko.

50 lat LKS „Zieleńczanka”

Ludowy Klub Sportowy „Zieleńczanka” powstał w 1946 roku. W tym czasie na terenie Zielonek nie było jeszcze boiska sportowego i swoje pierwsze mecze drużyna z Zielonek rozgrywała w Pękowicach i Witkowicach. Dopiero w 1949 roku Ksiądz Kardynał Adam Sapięha przekazał klubowi teren, na którym do dziś istnieje boisko sportowe.

Próbowano w Zielonkach uprawiać wiele różnorodnych dyscyplin sportowych, takich jak: lekkoatletyka, piłka siatkowa, boks, tenis stołowy czy kolarstwo. Wiele pokoleń młodzieży zdobywało w LKS „Zieleńczanka” swoje pierwsze sportowe szlify.

O powodzeniu klubu decydowali ludzie, niektórzy bez reszty oddani, bezinteresowni, nie szcędzący własnych sił, środków i czasu.

Przez 50 lat istnienia klubu przetrwała sekcja piłki nożnej.

Sprawozdanie z obchodów jubileuszu 50-lecia istnienia LKS „Zieleńczanka” będzie można przeczytać w następnym numerze „WL”.



NAPRAWA:
- FORTEPIANÓW
- PIANIN
- AKORDEONÓW
- FISHARMONII
- SZAF GRAJĄCYCH

JAN KIMLA

Kraków, ul. Jaskółcza 2 - boczna Kościuszki
tel. 21 81 83 tel. dom. 36 92 74

O SZCZEPIENIACH RAZ JESZCZE

W poprzednim numerze „Wiadomości Lokalnych” pisałam o udziale gminy Zielonki w akcji szczepień przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby typu „B”.

Tytułem przypomnienia:

- jest to akcja organizowana przez Polskie Towarzystwo Zakażeń Szpitalnych i ZOZ dla Matki i Dziecka;

- szczepionka HB Vax II jako dar Fundacji Project Hope jest bezpłatna (Zarząd Gminy wyasygnował 750 zł na potrzeby kampanii promocyjnej, co było warunkiem przystąpienia do akcji);

- oddano do dyspozycji wykwalifikowaną kadrę medyczną;

- zaplanowano szczegółowy harmonogram szczepień (szczepionkę podaje się w 3 porcjach w pewnym odstępie czasu);

- dokonano wyboru grupy dzieci dla potrzeb akcji;

- zorganizowano pogadanki dla rodziców i opiekunów na temat zapobiegania chorobom zakaźnym (a przecież taką zakaźną chorobą jest właśnie wi-

rusowe zapalenie wątroby typu „B”, zwaną popularnie żółtaczką).

Takie były wstępne zamierzenia i działania, które z ramienia organizatorów zostały poczynione w miesiącach kwietniu i maju br.

Po trzech miesiącach od rozpoczęcia akcji o jej pierwsze podsumowanie poprosiłam Annę Sobik-Milcz - zastępcę kierownika Referatu Oświaty, Zdrowia, Sportu i Rekreacji:

Jesteśmy właśnie po pierwszej serii szczepień przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby. Akcją zostało objętych 1088 dzieci, w tym:

- w Ośrodku Zdrowia w Zielonkach: 323 (w tej liczbie 85 dzieci z przedszkola i 238 ze szkół w Zielonkach i Woli Zachariaszowskiej),

- w Ośrodku Zdrowia w Węgrzcach: 432 (w tym 144 z Bibic, reszta z Węgrzc),

- w Ośrodku Zdrowia w Batowicach: 116,

- w Ośrodku Zdrowia w Przybysławicach: 217 (z klas I-VIII ze szkół w Korzkwi i Owczarach) - ze względu

organizacyjnych i z powodu małej ob-sady medycznej zrezygnowano tu całkowicie ze szczepień dzieci w wieku przedszkolnym.

Na marginesie akcji należy nadmienić dwie sprawy:

1) planowana wstępnie ilość 710 dzieci mogła zostać zwiększona o 378 w związku pozyskaniem tej dodatkowej puli darmowych szczepionek z Polskiego Towarzystwa Zakażeń Szpitalnych;

2) niestety pierwotnie wyselekcjonowane do szczepień grupy dzieci nie pokrywały się z tymi, które w ostateczności zostały zaszczepione. Ponieważ duża część rodziców dzieci z grup wybranych do prewencji (roczniki 1993, 1992, 1991, 1989) nie zgłosiła się do punktów szczepień, podjęta została decyzja o rozszerzeniu zasięgu akcji i zaszczepieniu dzieci w wieku szkolnym.

Należy bardzo żałować, że wielu Rodziców nie zgłosiło się z dziećmi, pomimo prowadzonej wcześniej kampanii informacyjnej i serii spotkań z lekarzami. Była to rzadka okazja zaszczepienia przeciwko niezwykle groźnej chorobie zakaźnej, jaką jest żółtaczką.

Niestety, w rozmowach z lekarza-

mi-pediatrami bardzo często pojawia się temat niewytłumaczalnej racjonalnie niechęci polskich Rodziców do szczepień, niezależnie czy chodzi o żółtaczkę czy szczepienia obowiązkowe wykonywane według kalendarza szczepień.

Musi chyba upłynąć trochę czasu i trzeba wykonać wiele pracy, aby dokonać zmiany świadomości, tak by ludzie zrozumieli, że „lepiej zapobiegać niż leczyć”.

J.K.

PS. W połowie lipca na ręce Wójta Marka Nawary wpłynęło podziękowanie od Prezesa Polskiego Towarzystwa Zakażeń Szpitalnych prof. dra hab. Piotra Heczki za współuczestnictwo gminy Zielonki w kampanii szczepień przeciwko żółtaczkę: „[...] Podczas prowadzenia akcji nie zapomnieliśmy nigdy o naszych darczyńcach. We wszystkich spotkaniach, również tych z dziennikarzami podkreślaliśmy ogromny wkład Państwa w przeprowadzenie kampanii. Teraz po zakończeniu pewnego etapu składamy na Państwa ręce gorące wyrazy podziękowania i wdzięczności zarówno dzieci, jak i ich rodziców oraz opiekunów [...]”.

WSZYSTKIE DZIECI SĄ NASZE

„Witamy lato - Korzkiew 96”

30 maja pełne soczystej zieleni park i łąka wokół Bazy Harcerskiej w Korzkwi zakwitły czerwienią serduszek ofiarowanych przez dzieci niepełnosprawne przyjaciółom, czyli wszystkim tym którym Ich los jest nieobojętny. Odbyła się tu bowiem już po raz czwarty impreza integracyjna, w której wzięło udział ok. 350 dzieci niepełnosprawnych z 10 Ośrodków Specjalnych z Krakowa oraz harcerze (96. Szczep „Niger” i 13. Szczep „Swarożyca”) i dzieci ze szkół masowych.

Honorowy patronat nad IX Festynem Rekreacyjnym „Witamy lato - Korzkiew 96” objęli Małgorzata Mach - Prokurator Wojewódzki oraz Marek Nawara - Wójt gminy Zielonki.

Lista osób, które otrzymały zaszczytne miano przyjaciela oraz zostały uhonorowane pięknym czerwonym serduszkami i drobnym upominkiem - pracą plastyczną wykonaną własnoręcznie przez dzieci specjalnej troski, była bardzo długa i obejmowała wszystkie kategorie wiekowe i zawodowe. Tego typu inicjatywy nie da się zorganizować inaczej jak tylko korzystając ze społecznego zaangażowania i wsparcia „łańcucha ludzi dobrej woli”.

Dla każdej z osób zaproszonych do udziału w Festynie największą nagrodą za ich wsparcie były uśmiechnięte twarze dzieci. Każde z nich mogło uczestniczyć we wspólnej zabawie, licznych konkursach, a także radosnym śpiewaniu czy sambie, która porwała swymi rytmami do

tańca wszystkich i te dzieci na wózkach i policjantów, żołnierzy, harcerzy i zaproszonych gości z oficjalnymi tytułami. Iskrząca się w promieniach słońca atmo-



sfera udzieliła się wszystkim, w „węzłach” poruszających się w rytmie samby „Moskito” można było dostrzec i Panią Prokurator i Naczelnika Policji i Wójta M. Nawarę. W przerwach zbiorowych radosnych harców raczono się łąkociami, które zostały dzieciom ofiarowane przez hojnych sponsorów. Każde z nich otrzymało także w podarunku jakiś drobiaz,

który nie tylko sprawił im uciechę, ale także zostanie pamiątką na długie dni wypełnione smutkiem i samotnością. Bo prawda jest taka tylko dzięki osobistemu zaangażowaniu wielu osób możliwe stało się, że te dzieci pokrzywdzone w różny sposób przez los, (były bowiem w Korzkwi dzieci autystyczne, z upośledzeniem umysłowym i ruchowym, z porażeniem mózgowym, przykute do wózków inwa-

lidzkich mogły) choć przez chwilę czuć się szczęśliwe i niewyzolowane z życia innych zdrowych dzieci. Kontakt z nimi ze strony dzieci zdrowych i sprawnych to także znakomita lekcja życia, wrażliwości i zrozumienia dla potrzeb drugiego człowieka.

Ze swej strony, proponowałabym aby jesienią gdy przyjdzie pora na „Bar-

wy jesieni” do działań integracyjnych włączone zostaną dzieci i młodzież z terenu gminy, na przykład z pobliskiej szkoły podstawowej w Korzkwi. Takie wspólne przedsięwzięcia sprzyjają prawidłowemu rozwojowi zarówno dzieci zdrowych, ucząc je wrażliwości, jak i tych „pokrzywdzonych przez życie”.

Dla każdego myślącego i czującego człowieka bezpośrednie zetknięcie się ze światem dzieci niepełnosprawnych jest wielkim i twórczym przeżyciem, pozwala inaczej spojrzeć na hierarchię wartości w życiu, wyczuła na potrzeby innych, których los ciężko doświadczył, a także każe podziwiać i szanować tych, którzy pomocy takiej oddali się bez reszty. Taką właśnie osobą jest Cecylia Chrzęścik - szefowa Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym z ul. Piekarskiej - „dobry duch” tego przedsięwzięcia, człowiek o niezwykłej dobroci, wyrozumiałości, cierpliwości, całkowicie oddana dzieciom i ich potrzebom, nie tracąca nigdy wiary w ludzi i ich dobroć, pełna optymizmu, niestrudzona w poszukiwaniach coraz to nowych sprzymierzeńców dla swoich działań.

Należy tylko mieć nadzieję, iż pomimo przykrego i do końca niewyjaśnionego incydentu (obruczenia kamieniami autobusu), organizatorzy nie zrezygnują z gościny w Korzkwi. Taka impreza powinna przecież stanowić również powód do dumy dla mieszkańców gminy Zielonki, która została wybrana na gospodarza spotkań.

I dobrze byłoby gdybyśmy o dzieciach niepełnosprawnych i Ich problemach pamiętali nie tylko przy okazji „Dnia Dziecka”.

J.K.

Prośba o pomoc

Marzena Siwek z Trojanowic ma tylko 26 lat i lekarze rozpoznali u Niej białaczkę. Leczenie w Klinice Hematologii jest długotrwałe i wymaga kosztownych leków. Rodzina i bliscy Małgorzaty zwracają się z prośbą o pomoc finansową. Wpłaty należy kierować na konto:

Bank Przemysłowo-Handlowy V Oddział Kraków nr 323428-3229-181-3122 Oddział Chorób Wewnętrznych i Hematologii KSS im. L.Rydygiera z dopiskiem dla Małgorzaty Siwek.



Pamiętaj, zbliża się termin wykupu powszechnych świadectw udziałowych

Rada Gminy Zielonki

W dniu 10 czerwca odbyła się trzecia w tym roku Sesja Rady Gminy Zielonki.

Na początku obrad chwilą ciszy uczczono pamięć zmarłego radnego Józefa Sochy.

Do zaproponowanego wcześniej porządku obrad wprowadzony został zgłoszony przez Wójta Marka Nawarę projekt uchwały w sprawie opinii o projekcie zarządzenia wojewody krakowskiego dotyczącego likwidacji Szpitala im. E. Biernackiego, ponieważ w ostatniej chwili wynika konieczność zajęcia stanowiska w tej sprawie.

Na poprzednim posiedzeniu, (w związku z prowadzoną w tym dniu przez policjantów akcją) nie zostało przedstawione sprawozdanie z działalności Komisariatu Policji w Zielonkach. Tym razem żadne przestępstwo nie stało na przeszkodzie i Komendant XXVI Komisariatu Policji w Zielonkach Krzysztof Keller mógł dopełnić wymogu złożenia stosownej informacji o pracy podległej Mu placówki w minionym roku.

Z wystąpienia Komendanta radni mogli się dowiedzieć o trudnościach kadrowych Komisariatu w Zielonkach i związanych z tym ograniczeniem godzin pracy; od 8.00 do 22.00. Według komisarza K. Kellera najbardziej zagrożone przestępstwem są w gminie sołectwa Zielonki i Bibice, co wynika przypuszczalnie z największej liczby mieszkańców.

Na terenie gminy notuje się bardzo dużo włamań do domków letniskowych i altanek letniskowych.

W trakcie sprawozdanie obie strony, zarówno Komendant, jak i radni mieli liczne postulaty. Policjanci postulowali przede wszystkim zwiększenie liczby etatów na posterunku (do 15 osób), by mogli dobrze wywiązywać się ze swoich zadań np.: w trakcie nocnych dyżurów.

Radni poruszyli sprawę konieczności szczególnego zwrócenia uwagi na częste zakłócenia ciszy nocnej i spokoju mieszkańców przez grupę młodzieży jeżdżącej po gminie na motorach.

Niestety, jak podkreślał Komendant, w tym przypadku niezbędna jest współpraca obu stron. Czasami wystarczyłoby tylko spisać numery rejestracyjne pojazdu, którego pasażerowie zakłócają spokój i zgłosić to na Policję.

Następną część obrad wypełniły sprawy organizacyjne związane z Regulaminem Rady Gminy i wynikającej z niego ko-

nieczności powołania komisji dyscyplinarnej w Urzędzie Gminy.

Sekretarz Gminy Arnold Kuźniarski poinformował zebranych o ustawowych zapisach dotyczących konieczności powołania komisji dyscyplinarnej I instancji spośród mianowanych pracowników UG. Zaistniała więc tym samym konieczność wprowadzenia zmian - nowych zapisów - w Statucie Gminy Zielonki, do przygotowanego projektu uchwały w tej sprawie zgłoszone łącznie 3 poprawki (2 - Przewodniczący Rady Gminy Marek Rożek, 1 - Wójt Marek Nawara).

Radni (przy 16 głosach - za i 1 - wstrzymującym) podjęli uchwałę uwzględniającą zaproponowane zmiany.

Następnie Wójt poinformował zebranych, iż spośród pracowników UG wytypował 4 osoby, które swą długoletnią, dobrą pracą zasłużyły na to, by otrzymać wyróżnienie w postaci aktu mianowania. Panie Barbara Jelonkiewicz-Zajac, Bożena Kudaszewicz-Wal, Władysława Ziemia i Pelagia Opalska otrzymały wręczone przez Wójta akty mianowania i gratulacje oraz wiązanki kwiatów. Serdeczne gratulacje mianowanym złożył w imieniu Rady Jej przewodniczący Marek Rożek.

Następnie radni powołali komisje dyscyplinarne:

I instancji w składzie: B. Jelonkiewicz-Zajac, W. Ziemia i P. Opalska;

II instancji w składzie: P. Czaja, J. Gajoch, J. Sandecki.

Kolejną część obrad 3 Sesji Rady Gminy wypełniły sprawy formalno-proceduralne.

1. Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego. Ponieważ do końca kadencji Rady Gminy zostały jeszcze 2 lata, należy przeprowadzić wybory uzupełniające w tym okręgu. Radni jednogłośnie przyjęli uchwałę w tej sprawie.

2. Przewodniczący Komisji Oświaty - radny P. Czaja - przedstawił protokół z wizytacji kierowanej przez siebie Komisji w bibliotekach gminnych oraz zapoznał wszystkich z ich problemami, a zwłaszcza z warunkami lokalnymi.

3. Sekretarz Gminy A. Kuźniarski odczytał protokoły z posiedzeń Zarządu Gminy Zielonki.

4. Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały w sprawie uchylecia wcześniejszej uchwały Rady Gminy

(nr 20/95 z 30.05.95 r.) w sprawie ochrony gruntów rolnych położonych na terenie gminy, wytworzonych z gleb pochodzenia mineralnego, zaliczonych do klas IV, IV a i IV b. Po udzieleniu przez Kierownika Wydz. B. Kudaszewicz-Wal stosownych wyjaśnień radni (przy 16 głosach - za i 1 - wstrzymujących) podjęli uchwałę w powyższej sprawie.

5. Następnie M. Rożek odczytał projekt uchwały w sprawie opinii o projekcie zarządzenia wojewody krakowskiego w sprawie likwidacji Szpitala im. E. Biernackiego. Wójt Marek Nawara, który powyższą sprawę wniósł do porządku obrad, przedstawił wszystkim zebrany aktualną sytuację szpitala. Budynek szpitalny należy do Zakonu Ojców Bonifratrów, którzy chcą po wykonaniu niezbędnego remontu, prowadzić dalej szpital. Zgodnie z ustawą o publicznej opiece zdrowotnej, wojewoda krakowski, aby wydać opinię o likwidacji szpitala państwowego i rozpoczęciu jego prywatyzacji, musi zasięgnąć opinii gmin w tej sprawie. Radni (14 głosów - za i 3 - wstrzymujące) podjęli uchwałę popierającą konieczność przekształcenia szpitala dla dobra pacjentów.

6. Przewodniczący Rady Gminy zapoznał radnych z zaproszeniem Unii Wolności, na konferencję poświęconą tematyce budowy strategii i rozwoju gminy.

Ostatnią część obrad Rady Gminy w dniu 10.06. wypełniły tradycyjnie już wnioski i zapytania radnych. Najważniejsze spośród nich dotyczyły:

- segregacji odpadów komunalnych i regulacji rzeki Prądnik (R. Zajac);

- uruchomienia w Domu Wiejskim w Dziekanowicach filii biblioteki w Zielonkach. (J. Szczupak);

- rozwiązania sprawy wywozu śmieci i związanych z tym opłat R. Wiechow-ski);

- modernizacji sieci energetycznej w Trojanowicach i odroczeniu decyzji o przekształceniu przedszkola w Trojanowicach w filię przedszkola w Zielonkach (W. Biernat);

- remontu podwórka przy szkole w Owczarach (R. Krawczyk);

- finansowania klubów sportowych (M. Rożek);

- dodatkowych pomieszczeń dla OSP Zielonki po starej centrali telefonicznej (J. Sandecki).

Wójt udzielając odpowiedzi na pytania i postulaty radnych stwierdził, że:

- istnieje konieczność przeprowadzenia kampanii informacyjnej dotyczącej segregacji i wywozu śmieci, która sprawdziła się w przypadku podwyżki cen wody, czy zmian w komunikacji autobusowej;

- regulacja rzeki Prądnik jest niezbędna. Nie można bowiem dopuścić do powtórzenia sytuacji, jaka zaistniała po ostatnich większych opadach, ale regulacja oznacza jedynie uporządkowanie brzegów a nie betonowanie - w rozumieniu pytającego;

- dofinansowanie klubów sportowych jest i będzie na bieżąco weryfikowane i kontrolowane;

- konieczność sfinalizowania lokalizacji pomieszczenia dla biblioteki w Węgrzicach,

obecny lokal jest niezbędny dla potrzeb lekarza domowego, poza tym stwarza zagrożenie budowlane - przez duże obciążenie stropu;

- nie istnieją żadne plany zmierzające do likwidacji przedszkola w Trojanowicach, chodzi jedynie o prawne uregulowanie jego funkcjonowania;

- po modernizacji dawnego lokalu handlowego w budynku UG nastąpią przenosiny poczty. Opuszczony przez nią lokal trzeba będzie zagospodarować. Część pomieszczeń przeznaczony się na potrzeby apteki mieszczącej się w chwili obecnej w budynku Cegielni (która musi z kolei go zwolnić na gabinet lekarza domowego);

- reelektryfikacja w Trojanowicach będzie finansowana z 3 źródeł: gmina (25%), wojewoda (15%) i zakład energetyczny (60%);

- dyrektorzy szkół dysponują finansami i w ich gestii leży sprawa drobnych napraw i remontów.

Na zakończenie swego wystąpienia Wójt Marek Nawara poinformował wszystkich o bieżącym stanie prac nad utworzeniem powiatów i związanymi z tym zmianami województw, a także o umorzeniu kolejnego kredytu pobranego na inwestycję „Dłubnia”.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Rożek stwierdziwszy wyczerpanie wszystkich punktów porządku obrad 3 Sesji Rady Gminy Zielonki zamknął obrady w dniu 10 czerwca.

J.K.

Wybory uzupełniające do Rady Gminy Zielonki w Okręgu Wyborczym Nr 5 w Węgrzicach

W związku ze śmiercią Pana Józefa Sochy - radnego Okręgu Wyborczego nr 5 w Węgrzicach Rada Gminy Zielonki Uchwałą nr III/20/96 stwierdziła wygaśnięcie mandatu radnego w tym okręgu.

Na mocy Rozporządzenia Nr 6/96 wojewoda krakowski zarządził wybory uzupełniające w tym okręgu.

W dniach 12 - 19 sierpnia br. zostaną wyłożone w Urzędzie Gminy w Referacie Spraw Administracyjnych (parter w budynku UG) spisy wyborców.

Dnia 8 września 1996 odbędą się w Węgrzicach wybory uzupełniające do Rady Gminy Zielonki.

Jeżeli w wyborach zarejestrowany zostanie tylko jeden kandydat, głosowania nie przeprowadza się, a za wybranego Komisja Wyborcza uznaje kandydata zarejestrowanego.

(Ordynacja Wyborcza do Rad Gmin, art. 110 par.3)

Komunikat

W związku z powtarzającymi się w ostatnim okresie przypadkami wysypywania śmieci do kontenerów i wokół nich przez podmioty gospodarcze, Zarząd Gminy Zielonki uprzejmie informuje, że:

- powyższe kontenery przeznaczone są wyłącznie do wysypywania odpadów z gospodarstw indywidualnych Mieszkańców gminy, za co ponoszą opłaty;
- odpady pochodzące z firm prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy winny być usuwane przez te podmioty gospodarcze we własnym zakresie i na własny koszt; Należy w tym celu zawrzeć umowę na wywóz śmieci ze specjalistyczną firmą wywozową np. MPO.

Zarząd Gminy zwraca się z uprzejmą prośbą do Mieszkańców gminy Zielonki o uporządkowanie terenu swoich posesji i pobliskich terenów wzdłuż dróg i potoków.

Zarząd Gminy Zielonki

Muzyczne sukcesy zespołu z Zielonek w Konfrontacjach Artystycznych Domów Kultury

Już po raz drugi Młodzieżowy Dom Kultury im. J. Korczaka wspólnie z Wydziałem Kultury Urzędu Miasta Krakowa i Kuratorium Oświaty zorganizowali Konfrontacje Artystyczne Domów Kultury. Cele przeglądu były jasno określone - z jednej strony prezentacja osiągnięć artystycznych domów kultury, z drugiej - umożliwienie młodzieży porównania własnych dokonań z osiągnięciami koleżanek i kolegów.

Przeegląd był przeprowadzony w trzech dziedzinach sztuki: muzyka (zespoły wokalne i wokально-instrumentalne), taniec (taniec nowoczesny, balet, folk, inne formy zespołowe) oraz plastyka (technika dowolna bez form przestrzennych).

W formach muzycznych zaprezentował się zespół wokально-instrumentalny pracujący pod kierownictwem instruktora SOK w Zielonkach Wojciecha Karwata w składzie: Agnieszka Dudziak i Marta Sitko - śpiew, Łukasz Krawczyk i Łukasz Zbroja - keyboardy. Młodzi wy-



konawcy, występujący w tym składzie od roku, przygotowali na konfrontacje dwa utwory: „Lato” (z repertuaru „Formacji Nieżywych Schabów”) oraz „Prawie do nieba” (z repertuaru R. Chojnackiego). Występ kwartetu z Zielonek zyskał uznanie w oczach jurorów i otrzymał trzecie miejsce w licznie obsadzonej konkurencji.

Serdeczne gratulacje i życzenia dalszych udanych artystycznych dokonań - nagrania i zdobycia „Złotej płyty” od redakcji „Wiadomości Lokalnych”.

Zespół wokально-instrumentalny W. Karwata bardzo często swymi występami ozdabiający różne imprezy na terenie gminy, chociażby V Złoty Młodzieży Gmin Jurajskich, pomimo iż istnieje już dwa lata, to nie ma ... nazwy. Niniejszym ogłaszamy konkurs na nazwę dla zespołu. Zgłoszenia proszę kierować do redakcji. Zwycięzca konkursu - autor najciekawszej propozycji - otrzyma nagrodę-niespodziankę.

J.K.

Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Woli Zachariaszowskiej zdobyła I miejsce w XXI Konkursie Orkiestr Dętych działających przy OSP, GOK, parafiach. Konkurs ten został zorganizowany w 100-rocznicę powstania Orkiestry Dętej „Hejnał” w Więclawicach. Organizatorami przeglądu byli: Urząd Gminy - Gminny Ośrodek Kultury w Michałowicach, Ochotnicza Straż Pożarna w Więclawicach oraz Wydział Spraw Społecznych Urzędu Wojewódzkiego i Wojewódzki Ośrodek Kultury z Krakowa.

32 orkiestry z terenu Polski południowej biorące udział w konkursowych przesłuchaniach zostały podzielone przez organizatorów na trzy kategorie. O przynależności do poszczególnych kategorii decydowała wstępna ocena zespołu oraz dobór repertuaru ustalany oddzielnie dla poszczególnych kategorii. Orkiestra z Woli Zachariaszowskiej nie biorąc wcześniej w żadnej imprezie tego typu została zakwalifikowana przez komisję do kategorii III razem z 16 innymi uczestnikami. Tak jak każdy z występujących zespołów musiała wykonać 3 utwory o łącznym czasie nie przekraczającym 15 minut. Wśród

Jest w orkiestrach dętych jakaś siła



tych utworów był jeden z programu obowiązkowego - „Orkiestry dęte” Juliusza Kwiatkowskiego oraz 2 dowolne: „Holiday in Austria” i „Marsz nr 4”.

Komisja powołana przez organizato-

rów oceniała orkiestry według jednolitego obowiązującego kryteriów w skali 1-5 punktów za każdy utwór oddzielnie.

Działająca przy OSP Wola Zachariaszowska orkiestra jest zespołem młodym,

„pracującym od podstaw”, nie było tam wcześniej żadnej muzycznej tradycji. Jej sukces jest efektem owocnej dwuletniej współpracy kilkunastu „muzycznych zapaleńców” i kierującego zespołem kapelmistrza Lecha Wnuka.

Pan Kapelmistrz grający na co dzień na waltorni w krakowskiej filharmonii był bardzo zadowolony z debiutu swoich podopiecznych poza terenem gminy. Podkreślał, iż orkiestra oprócz wysokich ocen za jakość wykonania, czego oczywiście dowodem jest zwycięstwo w konkursie, była chwalona za znakomitą pracę z młodzieżą, a pełne wdzięku werbliski wzbudzały powszechne zainteresowanie i aplauz.

Dziewczęta te wprawiły już wcześniej w podziw gości Banku Współpracy Regionalnej, kiedy swoimi występami ozdobiły, oczywiście razem z całą orkiestrą, otwarcie filii BWR w Zielonkach.

Orkiestrze z Woli Zachariaszowskiej i Jej kapelmistrzowi Panu Lechowi Wnurowi składamy wyrazy uznania oraz życzenia dalszych artystycznych sukcesów.

J.K.

Zielonki 21.06.96 r.

Szanowny Pan Lech Wnuk
Kapelmistrz Orkiestry Dętej OSP
Wola Zachariaszowska

Proszę przyjąć serdecznie gratulacje za zdobycie I miejsca w XXI Konkursie Orkiestr Dętych w Więclawicach.

Jest ono z całą pewnością wynikiem kilkuletniej wyjątkowej pracy Pana i członków Orkiestry. To znaczące osiągnięcie dowodzi jednoznacznie, iż podjęta przed kilku laty decyzja o pomocy finansowej dla Orkiestry i niedawna o dofinansowaniu wspólnie z gminą Wielka Wieś zakupu tuby, były trafne i uzasadnione.

Zwycięstwo w tak doborowym gronie to sukces nie tylko Waszej Orkiestry, ale również sukces władz gminy Zielonki, które zawsze wspierają twórczą postawę i aktywność swych mieszkańców w propagowaniu tradycji i folkloru.

Ciesząc się z Waszego niezwykle udanego występu, należy jedynie żałować, że organizatorzy konkursu nie pomyśleli o zaproszeniu władz gmin uczestniczących w przeglądzie, by mogły „kibicować” swoim orkiestrom.

Z życzeniami dalszych znaczących osiągnięć artystycznych

Wójt gminy Zielonki
Marek Nawara

Wizyta na Słowacji

W dniach 31 maja - 2 czerwca młodzież gminy Zielonki była w gościnie u słowackich rówieśników z miejscowości Smiežany koło Novej Spiskiej Vsi.

Było to kolejne spotkanie - wizyta, w ramach zapoczątkowanej przed trzema laty współpracy pomiędzy gminami. Nasza młodzież została niezwykle serdecznie przyjęta przez Słowaków. W programie wizyty znalazł się czas na wzajemne kontakty, poznawanie pięknych zakątków - zwiedzanie zabytkowego rynku i katedry w Lubovicu, rozrywkę, a przede wszystkim sportowe rozgrywki.

Niestety z zalem trzeba

stwierdzić, że w sportowej rywalizacji nasza reprezentacja, zarówno młodzieżowa jak i kadra zostały rozgromione przez gospodarzy i to aż w dwu dyscyplinach: koszykówce i siatkówce. Jedynie w tenisie stołowym udało nam się wyjść zwycięsko 1:0.

Mimo goryczy porażki i jednej nogi w gipsie (kontuzji nabytej jednak nie w trakcie sportowej rywalizacji) odwiedziny u słowackich przyjaciół należy uznać za udane. Przed nami przecież jeszcze kolejne spotkanie z młodzieżą ze Słowacji, tym razem u nas w gminie Zielonki. Jest więc szansa z jednej strony - wzięcia „srogiego rewanżu”, z drugiej podziękowania za gościnę równie udanym pobylem Słowaków u nas.

Pionierzy nowych odmian zbóż w gminie Zielonki

Zgodnie z obietnicą daną w poprzednim numerze „Wiadomości Lokalnych” publikujemy poniżej nazwiska i adresy rolników, u których prowadzone są tematy wdrożeniowe z zakresu upraw nowych odmian zbóż. Po zakończeniu sezonu wegetacyjnego u osób tych będzie można nabyć materiał siewny odmian wprowadzonych do uprawy.

Lista rolników prowadzących wdrożenia z zakresu uprawy nowych odmian zbóż:

Pszonica odmiany "Alkora"

1. Władysław Baran - Pękowo 30
2. Wiesław Chrzan - Trojanowice 100
3. Stanisław Ciepela - Boleń 3
4. Edward Dąbrowski - Wola Zachariaszowska 6
5. Adam Derdaś - Przybysławice 4
6. Adam Duliski - Grębynice 39
7. Wanda Kopijka - Przybysławice 23
8. Krzysztof Król - Batowice 9
9. Jan Krawczyk - Garliczka 14
10. Władysław Łudzik - Brzozówka 19
11. Ryszard Niemiec - Boleń 13
12. Józefa Nowakowska - Zielonki 74
13. Maria Prochal - Zielonki 410
14. Józef Rażny - Batowice 46
15. Marek Waśko - Węgrzce 41
16. Henryk Witek - Dziekanowice 34

17. Stanisław Włodarski - Bosutów
18. Anna Zabiegaj - Bibice 262
19. Jan Zębala - Brzozówka 75

Jęczmień odmiany "Polo"

1. Tomasz Buczak - Pękowo 67
2. Jan Chrzan - Zielonki 32
3. Stanisław Derdaś - Garliczka 40
4. Stanisław Jamróz - Zielonki 32
5. Tadeusz Kaczmarczyk - Garliczka 39
6. Władysław Łudzik - Brzozówka 19
7. Maria Majka - Pękowo 34
8. Włodzimierz Mitka - Brzozówka 25
9. Ryszard Niemiec - Boleń 12
10. Józef Nosal - Węgrzce 9
11. Józef Nowak - Trojanowice 44
12. Maria Prochal - Zielonki 410
13. Wiesław Prochal - Garliczka 56
14. Krzysztof Siwek - Trojanowice 70
15. Franciszek Sokół - Bosutów 12
16. Zbigniew Zbroja - Batowice 30

Jęczmień "Klimek"

1. Tadeusz Franczak - Węgrzce 49
2. Krzysztof Król - Batowice 9
3. Marek Ryński - Dziekanowice 18
4. Józef Sapeta - Bosutów 51
5. Anna Zabiegaj - Bibice 262

Jęczmień "Boss"

1. Stanisław Ciepela - Boleń

2. Andrzej Gajewski - Grębynice 8
3. Wiesław Gryglik - Garlica Duchowna 17
4. Wiesław Kasznik - Dziekanowice 44
5. Stefan Kopijka - Przybysławice 23
6. Tadeusz Koziół - Grębynice 18
7. Albina Kruczek - Wola Zachariaszowska 27
8. Stanisław Rożek - Batowice 7
9. Stanisław Stańczyk - Garlica Murowana 9
10. Marek Waśko - Węgrzce 41
11. Wanda Wróbel - Batowice 14
12. Zbigniew Zbroja - Dziekanowice 58
13. Jan Zębala - Brzozówka 75
14. Władysław Zybur - Batowice 35
15. Jerzy Żuchowicz - Garliczka 2

Pszonica odmiany "Kobra"

1. Zbigniew Banaś - Bibice 183
2. Tomasz Buczak - Pękowo 67
3. Jan Chrzan - Zielonki 70
4. Adam Grela - Batowice 34
5. Stanisław Grzesikowski - Garliczka 38
6. Stanisław Jamróz - Zielonki 247
7. Józef Kasznik - Dziekanowice 79
8. Wiesław Kasznik - Dziekanowice 44
9. Albin Kolarski - Januszowice 6
10. Wiesław Kopijka - Garlica Duchowna 39

11. Tadeusz Koziół - Grębynice 18
12. Jan Krawczyk - Garliczka 14
13. Stanisław Krzaczynski - Przybysławice 73
14. Zuzanna Kulka - Wola Zachariaszowska 11
15. Wiesław Łudzik - Brzozówka 19
16. Józef Nosal - Węgrzce 9
17. Wojciech Radecki - Przybysławice 34
18. Józef Rażny - Batowice 46
19. Zdzisław Sierant - Bibice 206
20. Stanisław Włodarski - Bosutów 40
21. Józef Wyka - Węgrzce 10
22. Jan Zębala - Brzozówka 75
23. Stanisław Ziomek - Garlica Murowana 36

Pszonica odmiany "Roma"

1. Jan Bochenek - Batowice 6
2. Eugeniusz Konas - Bibice 205
3. Krzysztof Król - Batowice 9
4. Mieczysław Pietrzyk - Zielonki 144
5. Władysław Piórkowski - Trojanowice 142
6. Andrzej Rażny - Dziekanowice 52
7. Renata Sierant - Bosutów 18
8. Maria Tynor - Dziekanowice 21
9. Adam Wiatr - Węgrzce 36
10. Edward Witek - Węgrzce 17

Nowy lokal poczty w Zielonkach

Nie wiem, czy Dyrekcja III Rejonu Urzędu Pocztowego Kraków-Krowodrza czytała mój felieton w poprzednim numerze „Wiadomości Lokalnych” zatytułowany „Pusty lokal w sercu Zielonek”, ale wiem, iż od 8 lipca zapelni się on...klientami poczty w Zielonkach.

Po paru miesiącach bezczynności przystąpiono wreszcie energicznie do pracy i pomieszczenia po sklepie w budynku Urzędu Gminy wyremontowano oraz zaadaptowano dla potrzeb usług pocztowych. Mieszkańcy Zielonek będą mogli tu wysłać listy i paczki, płacić przekazy pie-



niężne, a także telefonować w nowoczesnie wyposażonym, nowym funkcjonalnym lokalu poczty. Dzięki znakomitemu projektowi Pracowni Projektowej „Vinci” z Krakowa i wykonawcy – Zakładowi Remontowo-Budowlanemu Waclawa Gerczaka z Rusocia, a przede wszystkim pieniądze z Rejonowego Urzędu Pocztowego Kraków-Krowodrza (któremu podlega Urząd Pocztowy w Zielonkach) mieszkańcy naszej gminy zyskali nowoczesną placówkę, jakiej mogą pozazdrościć mieszkańcy wielu krakowskich osiedli.

Działającemu od 1936 roku (jako agencja, a od 1952 jako urząd pocztowy klasy II) Urzędowi Pocztowemu w Zielonkach życzymy udanej pracy i wielu klientów w nowym lokalu, a petentom poczty jeszcze lepszej jakości usług pocztowych.

J.K.

Nauczyciele kontra uczniowie, czyli mecz roku w Bibicach

Szkoła Podstawowa w Bibicach nietypowo i niezwykle oryginalnie pożegnała rok szkolny 95/96. Uroczyste zakończenie roku szkolnego miało miejsce w środę dwudziestego, rozdanie świadectw w piątek dwudziestego pierwszego czerwca. Natomiast dzień pomiędzy tymi dwoma uroczystościami postanowiono oddać we władanie piłce nożnej.

W czwartek 20.06. na stadionie T.S. Węgrzce rozegrano mecz pomiędzy kadrą nauczycielską i uczniami szkoły w Bibicach. A oto skład w jakich drużyny przystąpiły do piłkarskiego pojedynku:

Nauczyciele:

w bramce: Beata Madejska;
na pozycjach obrony: Iwona Bilska, Mirosław Grela, Beata Leszczyńska-Królik, Agata Olbrich, Anna Zielińska;

na środku boiska: Piotr Olejar-

czyk, Andrzej Popowicz, Krzysztof Motyka;

w ataku: Witold Mortuszyk, Jan Raziuk, Grzegorz Łopatka.

Uczniowie:

bramkarz: Łukasz Łysek z VII b;
obrona: Marcin Madejski Va, Tomasz Szczurek V b, Wojciech Franczak VI b,

Andrzej Majewski IV b;
rozgrywający: Krzysztof Zawrzykraj VI a, Łukasz Kuros VII c, Marcin Kostrój VI c;

atak: Tomasz Raj IV a, Artur Kuc VII a, Łukasz Zięba IV c.

W normalnym czasie gry sędzia główny - Józef Gajoch - członek Zarządu Gminy i sołtys Węgrzce ogłosił wynik remisowy (choć prawdę mówiąc kadra nauczycieli straciła 6 bramek, a uczniowie 4) i zdecydował o rzutach karnych. Rzuty karne lepiej egzekwowali nauczyciele 5:4. Tym

samym oni zostali zwycięzcami meczu i zdobyli puchar ufundowany przez Samorządowy Ośrodek Kultury w Zielonkach.

Była to znakomita zabawa dla obu walczących niezwykle ambitnie i ofiarnie (nie bacząc na możliwość kontuzji - czego najlepszym dowodem była obolała noga dyrektora J. Raziuka grającego w ataku), a także sympatyczna okazja do spotkania w niecodziennej sytuacji dla nauczycieli i uczniów.

Obiecano sobie, że impreza będzie kontynuowana w latach następnych.

Inicjatorom meczu gratulujemy serdecznie znakomitego pomysłu doskonale służącego integracji nauczycieli i młodzieży.

J.K.

Organizatorzy meczu serdecznie dziękują Panu Ryszardowi Łabuzowi za zabezpieczenie bufetu, zwłaszcza w lody i napoje chłodzące.

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego informuje

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego - Oddział Regionalny uprzejmie informuje, że składka na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie za jedną osobę w III kwartale 1996 roku nie uległa zmianie i wynosi 42,00 za każdą osobę podlegającą temu ubezpieczeniu.

Osoby, podlegające wymienionemu ubezpieczeniu na wniosek w ograniczonym zakresie, opłacają 1/3 pełnej wysokości składki, tj. 14,00 zł.

Składka na ubezpieczenie emerytalno-rentowe w III kwartale 1996 r. wynosi 30% emerytury podstawowej (279,89 zł), tj. 83,90 zł.

Termin uregulowania składek upływa z dniem 31.07.1996 r.

INFORMACJA DLA MIESZKAŃCÓW WĘGRZC W SPRAWIE FUNKCJONOWANIA KOMUNIKACJI MPK

Od 1 marca 1996 r. obowiązują na terenie Gminy Zielonki nowe rozkłady jazdy linii autobusowych MPK, w tym linii 217 do Węgrzc.

Po zapoznaniu się w lutym 1996 r. z projektem nowego rozkładu jazdy dla linii 217, mając na uwadze zapowiadana przez MPK podwyżkę cen biletów autobusowych oraz niewielką długość trasy linii 217 w porównaniu z innymi (zarówno na terenie gminy Zielonki jak i terenie Gminy Kraków), zwróciłem się 28 lutego 1996 r. do Zarządu Gminy Zielonki z pisemnym wnioskiem o pozostawienie dla linii 217 rozkładu jazdy, który obowiązywał do dnia 28 lutego 1996 r.

W dniu 4 marca 1996 r. otrzymałem od Wójta Gminy Zielonki pismo, w którym Wójt poinformował mnie o decyzji Zarządu Gminy w sprawie złożonego przeze mnie wniosku. Zarząd Gminy, po ponownym przeanalizowaniu projektu zmian w funkcjonowaniu komunikacji MPK na terenie Gminy Zielonki, postanowił podtrzymać te zmiany. Zarząd zdecydował, że przez okres 2 tygodni od wprowadzenia nowego rozkładu jazdy, będą zbierane informacje od mieszkańców o powstałych trudnościach w komunikacji z intencją dokonania dodatkowych zmian. Zarząd stwierdził, że przez okres 2 miesięcy przed wprowadzonymi zmianami, zarówno radni jak i sołtysi oraz mieszkańcy gminy byli informowani o planowanych zmianach na wszelkiego rodzaju zebraniach. Ponadto Zarząd poinformował, że od kilku miesięcy prowadzone były negocjacje pomiędzy MPK a gminami obsługiwany przez to przedsiębiorstwo. W wyniku tych negocjacji obniżono wstępnie proponowaną przez MPK dopłatę; jaką mają uiszczyć gminy do 1 wozokilometra, z 0,80 zł/km do 0,47 zł/km. Proponowaną obniżkę zaakceptowały wszystkie gminy biorące udział w ne-

gociacjach. Dalszą konsekwencją było wyeliminowanie tych kursów, z których w najlepszym razie korzystały 2 lub 3 osoby, co w przypadku pozostawienia tych kursów, stanowiłoby podstawę do zarzucenia Zarządowi Gminy rozrzutności w gospodarowaniu środkami finansowymi przeznaczonymi na komunikację.

W związku z dużą ilością osób zgłaszających utrudnienia, jakie nastąpiły po zmianie rozkładu jazdy, w dniu 12 marca 1996 r. zgłosiłem ponownie do Zarządu Gminy pisemny wniosek o przywrócenie dla linii 217 poprzedniego rozkładu jazdy, który obowiązywał do 28 lutego 1996 r. W załączeniu przesyłałem listę z 533 podpisanymi mieszkańcami Węgrzc z wnioskiem w tej sprawie. Dla zrównoważenia budżetu gminy, w przypadku zwiększonych wydatków na dopłatę do komunikacji autobusowej, zaproponowałem Zarządowi Gminy zmianę wydatków na inne cele i zadania, uważając, że zapewnienie komunikacji zbiorowej dla mieszkańców gminy jest jednym z najważniejszych jej zadań.

Na II sesji Rady Gminy Zielonki 22 kwietnia 1996 r. pracownik Urzędu Gminy Zielonki Pani mgr inż. Barbara Zajac przedstawiła sprawę funkcjonowania komunikacji MPK na terenie Gminy Zielonki. Poinformowała Ona ponownie o spotkaniu gmin podkrakowskich z przedstawicielami MPK w celu prowadzenia negocjacji i wypracowania wspólnego stanowiska dotyczącego dobrego funkcjonowania MPK na terenach tych gmin oraz o tym, że MPK przeprowadziło jesienią 1995 r. pomiary nasycenia każdego kursu autobusu. W wyniku tego zlikwidowano kursy deficytowe oraz ograniczono liczbę kursów w dni wolne od pracy.

Wójt Gminy Zielonki wyjaśnił, że problem komunikacji jest złożony; do funkcjonowania MPK gminy muszą dopłacać,

komunikacja prywatna zyskuje pasażerów, ale obecnie MPK jest najbardziej wiarygodnym przewoźnikiem. Ponadto stwierdził, że w dni powszednie o niewiele zmieniła się ilość kursów do Węgrzc, a autobusy linii 247 kursujące przez pętlę w Węgrzcach jeżdżą punktualnie. Wójt był także zaskoczony faktem, że wniosek o przywrócenie zlikwidowanych kursów linii 217 podpisało około 500 mieszkańców Węgrzc a nikt z mieszkańców Bibic nie interweniował w tej sprawie.

Radny Józef Socha poparł na sesji wniosek mieszkańców Węgrzc i stwierdził, że zmiany dotyczą jedynie tych mieszkańców.

29 maja 1996 r. ponownie skierowałem pismo do Zarządu Gminy Zielonki w sprawie funkcjonowania komunikacji do Węgrzc i przedstawiłem składane do mnie uwagi mieszkańców Węgrzc w tej sprawie;

- Po połączeniu kursów linii autobusowej 247 do Bibic i Węgrzc, tylko teoretycznie niewielkiemu zmniejszeniu uległa ilość kursów do Węgrzc w porównaniu z rozkładem jazdy, który obowiązywał do dnia 1 marca 1996 r. Praktycznie ilość kursów zmniejszyła się, w szczególności dla osób zamieszkałych na Osiedlu Wojskowym w Węgrzcach oraz przy ulicach A1; A2; A3; A10, A11; A12; B5; E7.

- Autobusy linii 247 w pewnych okresach dnia nie kursują punktualnie.

- Nie poprawiają warunków komunikacji autobusy linii 257, 267, 277 przejeżdżające przez Węgrzce. Ilość kursów autobusów tych linii jest mała, często godziny kursowania autobusów tych linii pokrywają się z linią 247, autobusy są przeważnie zatłoczone.

- W dni powszednie oraz w niedziele i święta w godzinach wieczornych czas oczekiwania na autobus w przerwach pomiędzy kolejnymi kursami wynosi 50 minut i ponad godzinę. Przy niewielkiej odległości Węgrzc od strefy miejskiej czas ten jest bardzo długi.

- Brak kursu autobusu linii 217 o godz. 4.45 z Węgrzc (kurs ten był w poprzednim rozkładzie jazdy) stanowi dużą uciążliwość dla osób zamieszkałych w strefie C oraz w części strefy A w Węgrzcach.

Mając na uwadze dobro mieszkańców Węgrzc oraz zasady dobrego gospodarowania środkami finansowymi gminy, złożyłem do Zarządu Gminy Zielonki wniosek o wprowadzenie do obecnego rozkładu jazdy dodatkowych kursów linii 217

w dni powszednie oraz w soboty i w dni świąteczne.

W odpowiedzi na ten wniosek otrzymałem 8 lipca 1996 r. pismo od Zarządu Gminy Zielonki z informacją, że Zarząd Gminy zapoznał się z problemem komunikacji w rejonie Węgrzc. Zarząd informuje ponadto, że:

"1. Częstotliwość kursowania autobusów na trasie Węgrzce - Kraków jest następująca (łącznie z autobusami 257, 267, 277):

- a) soboty - 40 kursów
- b) niedziele - 30 kursów
- c) dni powszednie - 72 kursy

2. Koszt uruchomienia proponowanych kursów (dopłata Gminy Zielonki wynosi miesięcznie):

- a) soboty - 108 zł,
- b) niedziele - 67 zł,
- c) dni powszednie - 112 zł

Miesięcznie wynosi to 287 zł.

3. Ze względu na to, że większość trasy linii 217 leży w granicach miasta Krakowa tj. 78% jej długości i ta część trasy jest dotowana z budżetu miasta Krakowa, MPK nie jest zainteresowana zwiększeniem ilości kursów na tej linii. Proponowane zmiany są także trudne ze względów technicznych. Należałoby wprowadzić jeszcze jeden autobus, który kursowałby nieregularnie z dużymi przerwami, na co definitywnie nie wyraża zgody przewoźnik.

4. Według zestawienia napelnienia pasażerami wzdłuż linii 217 i 247 dokonane w 1995 r. wynika, że obecna ilość kursów w pełni pokrywa zapotrzebowanie na przewozy.

5. Jesienią 1996 r. MPK będzie przeprowadzało analizę nasycenia pasażerami poszczególnych linii i przy układaniu przyszłego rozkładu jazdy propozycje zostaną ponownie rozpatrzone."

Przedstawiłem Państwu stanowiska Zarządu Gminy w sprawie funkcjonowania komunikacji do Węgrzc po kolejnie składanych wnioskach.

Wszelkie uwagi i wnioski mieszkańców w tej sprawie uprzejmie proszę składać na piśmie do mnie lub bezpośrednio do Zarządu Gminy Zielonki.

Przewodniczący Rady Gminy Zielonki,
radny Sołectwa Węgrzce

Marek Rożek

Gmina na sprzedaż, czyli I Targi Gmin i Urządzeń Komunalnych w Krakowie

Organizatorem I Targów Gmin i Urządzeń Komunalnych w Krakowie była powstała przed paroma miesiącami firma „Targi w Krakowie”, wspomagana w swej inicjatywie przez BWR oraz „Chemobudowę”. Patronat nad całym przedsięwzięciem objęli wojewoda krakowski, prezydent Krakowa, Stowarzyszenie Gmin Małopolskich oraz Agencja Regionalna Rozwoju Krakowa.

Targi miały charakter regionalny, wzięło w nich udział łącznie 60 wystawców. W liczbie tej było 20 gmin z terenu Polski południowej (w tym gmina Zielonki), które w trakcie trwających przez trzy dni targów zaprezentowały swój potencjał gospodarczy, możliwości inwestycyjne oraz ofertę wypoczynkowo-turystyczną.

Kilkadziesiąt firm zaoferowało gminom swoje usługi, wyroby i technologie. A oferta była szeroka i bardzo zróżnicowana od kostki brukowej i ławek poprzez sprzęt komunalny i komputerowy wraz z oprogramowaniem dla urzędów po usługi bankowe czy marketingowe. Wśród potencjalnych kontrahentów były znane firmy, jak: KFAP, „Mera-Błonie”, Krakowskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne czy BPH i BWR; nie brakowało również małych firm i młodych prywatnych przedsiębiorców, dla których była to znakomita okazja do nawiązania nowych kontaktów. Tym samym wystawcy jednego salonu - „Panoramy Gmin”, stawali się jednocześnie klientami drugiego, pod nazwą „Oferta dla Gmin”.

Targom towarzyszyły liczne seminaria poświęcone problematyce aktywizacji gospodarczej gmin, metodom nowoczesnego finansowania czy promocji.

Na targach pojawili się ci, którzy mają świadomość faktu że udział w targach to nie tylko właściwa prezentacja lokalnych walorów, ale nade wszystko narzędzie realizacji celów strategicznego rozwoju gminy.

O ile sam pomysł zorganizowania targów można uznać za trafiony, o tyle nie można już tego do końca powiedzieć o jego realizacji.

Zawiodły przed wszystkim informacja i promocja. Nie udało się dotrzeć do mieszkańców i przedstawicieli lokalnego samorządu z innych regionów Polski.

Nawet mieszkańcy Krakowa nie bardzo wiedzieli gdzie zlokalizowana jest wystawa, ponieważ podawane były dwa różne adresy: Rakowicka 22 i 29.

Słaba wentylacja, brak taniego bufetu, słabe wyposażenie stoisk w meble były uciążliwe zarówno dla wystawców, jak i nielicznych zwiedzających.

Należy mieć nadzieję, iż w przyszłym roku organizatorom uda się uniknąć potknięć i targi staną się znaczącą imprezą o ogólnopolskim charakterze.

Mimo tych minusów udział naszej gminy należy uznać za udany. Stoisko z napisem Zielonki prezentowało się zupełnie nieźle na tle stoisk innych gmin, a i oferta inwestycyjna, jaką przedstawiliśmy, była jedną z lepiej przygotowanych.

Woda może być niebezpiecznym żywiołem

O majowych powodziach w gminie Zielonki

„[...] Jak groźna może być woda wiemy wszyscy. I chociaż nie często (na szczęście) jesteśmy doświadczani przez powodzie, ten rok na długo pozostanie w naszej pamięci.[...]” - mówi jeden z mieszkańców Zielonek.

Ostatnie majowe powodzie przypomniły ludności zamieszkującej dorzecze rzeki Prądnik, że woda to żywioł budzący grozę i przynoszący niebezpieczeństwo.

Masy wody jakie spadły w krótkim czasie - na skutek zjawiska meteorologicznego zwanego oberwaniem chmury - w miejscowościach położonych w górnym biegu rzeki Prądnik podwyższyły poziom wody w rzece na całej jej długości. Również Zielonki położone na trasie wzburzonego Prądnika nie zostały oszczędzone. Woda wtargnęła na pola uprawne, zalała gospodarstwa, piwnice, studnie, uszkodziła drogi gminne.

Pierwszy atak wodnego żywiołu miał miejsce w nocy z 15/16, drugi - z 18/19 maja. Następujące w krótkim odstępie czasu fale powodziowe jedna po drugiej, utrudniały prowadzenie akcji likwidacji szkód. Niezdążono bowiem uporać się jeszcze ze zniszczeniami, jakie spowodowała powódź ze środy na czwartek, gdy woda zatakowała po raz kolejny w noc z soboty na niedzielę.

„W nocy z 15/16 maja o godzinie 23.50 zostałem powiadomiony o wylaniu rzeki Białuchy. Udałem się do remizy i uruchomiłem syrenę. Po przybyciu druhów rozpoczęliśmy akcję. Ściągnąłem Gminny Komitet Przeciwpowodziowy. O godzinie 6.54 rzeka Białucha zaczęła opadać. W wyniku wylania zostały zniszczone i zalane trzy drogi gminne o długości około 1,8 km, grunty wraz z uprawami rolniczymi o powierzchni ok. 10 ha, 26 posesji, 10 piwnic, 3 studnie przydomowe.[...]” - relacjonuje Komendant OSP w Zielonkach Jan Palimąka.

Najgorzej sytuacja przedstawiała się na obszarach położonych nad brzegami Prądnika-Białuchy. Dopiero w piątek 17. maja straż mogła przystąpić do wypompowywania wody i mułu, gdyż w czwartek bezpośrednio po powodzi dojazd do większości posesji ciężkim sprzętem nie był możliwy. Tam gdzie nie zdążyli dotrzeć strażacy, ludzie sami wylewali wodę wiadrami.

Kiedy po raz drugi w noc z 18/19 maja przyszła kolejna fala powodziowa, mieszkańcy Zielonek nie byli zaskoczeni sytuacją, gdyż do stawienia czoła wysokiej fali na Prądniku zdążyli się już na czas przygotować.

„O godzinie 21.45 zostałem poinformowany telefonicznie przez Komendę Wojewódzką Straży Pożarnej w Krakowie o konieczności zabezpieczenia terenu i nadciągającej dużej ilości wody, co może spowodować wylanie rzeki. [...] Udaliśmy się do mieszkańców Zielonek z informacją o zbliżającej się fali. [...]” relacjonuje dalej Naczelnik J. Palimąka.

Akcją przeciwpowodziową, w której brali udział strażacy z Zielonek i okoliczni mieszkańcy koordynował przez cały czas zagrożenia zlokalizowany w Urzędzie Gminy Gminny Komitet Przeciwpowodziowy. Po konsultacjach ściągnięto dodatkowo OSP Bibice i Węgrze (decyzją Komendy Wojewódzkiej SP w Krakowie wysłane później do Sułoszowej), OSP Bosutów i Woła Zachariaszowska, OSP Grębyńnice (skierowane następnie do Skąły) oraz OSP Garlica Murowana i Trojanowice.

Fala powodziowa dotarła do Zielonek o 3.15. Poziom wody podniósł się o 1,20 m.

„Niektórych z nas budził szum wody wdzierającej się do piwnic, obejść. Niebezpieczne okazały się miejsca, gdzie woda napotykała przeszkodę, zmienia swój bieg. [...] szczególnie blisko starej szkoły w Zielonkach, gdzie [...] znajduje się metalowa kładka. W razie powodzi zatrzymuje wodę i wszystko co nią płynie, spiętrza rzekę, powodując jej wylanie i zalanie pobliskich ogrodów. [...]” - opowiada swoje wrażenia z tamtej pamiętnej nocy inny z kolei mieszkaniec Zielonek.

Ponieważ rzeczywiście istniało ryzyko zerwania mostków i kładek konieczne okazało się ich obsadzenie i pilnowanie. Poszczególne jednostki straży pożarnej i mieszkańcy czuwali więc w miejscach szczególnie zagrożonych, wyciągając równocześnie z koryta rzeki kłody drzew i inne



przedmioty pływające wartką rzeką, a groźące zatorem.

O godzinie 6.00 woda zaczęła wrzście opadać i minęło bezpośrednie zagrożenie. W wyniku rzeki zalane i zniszczone zostały te same tereny i podmyte drogi gminne co w czasie powodzi wcześniej. Oczom mieszkańców i strażaków ukazał się „krajobraz po bitwie” - wszędzie pełno wody, błota oraz naniesionych kamieni czy żwiru, pełne przydrożne rowy, przelewające się przepusty. Przez kilkanaście następnych dni trwał wypompowywanie wody z zalanych pomieszczeń i studni i usuwanie innych skutków działania wody.

O wielkości strat zadecydowało kilka czynników począwszy od pory roku. Część pól w związku ze spóźnioną wiosenną wegetacją była jeszcze nie porośnięta. Opadająca w ogromnych ilościach woda nie mając tym samym naturalnej przeszkody w postaci roślinności, spływała dalej niosąc ze sobą duże ilości gleby i wypłukując częściowo uprawy jakie napotykała na swej drodze.

Powodem klęski był też katastrofalny stan dróg, jak również urządzeń drogowych, takich jak rowy czy przepusty. Nie wystarczy przecież wykonać nawierzchnię dróg. Trzeba koniecznie dbać też o stan rowów odpływowych, na bieżąco kontrolować przepusty, bo tylko stała ich konserwacja zapewni swobodny spływ wód roztopowych i opadowych.

Bezpośrednio po majowo-czerwcowych opadach również w Dziekanowicach zostały podtopione i zniszczone pola uprawne (15 ha) oraz zalane podwórka

i piwnice kilku posesji. Należy sądzić, że doszło tam do naruszenia stosunków wodno-prawnych i powyższe skutki będą się powtarzać po każdym większym opadzie atmosferycznym. W Batowicach w efekcie powodzi nastąpiło zamulenie - niedrożność rowu biegnącego wzdłuż drogi wojewódzkiej na całej długości.

Skandalem należy nazwać częste niestety przypadki zaorywania przez część rolników rowów odpływowych nieraz aż do samej drogi. W efekcie takiego działania nawet w czasie niewielkich opadów droga ulega szybkiej dewastacji i zalewane są pola uprawne i domostwa.

Jest to najlepsza pora i okazja by zastanowić się nad tymi faktami i aby zarówno drogowcy, władze lokalne, jak i sami mieszkańcy wyciągnęli wnioski. Wszystkie zainteresowane strony muszą być przygotowane na taką sytuację jak zaistniała i w przyszłości starać się zminimalizować skutki.

Konieczne jest więc podjęcie środków zaradczych, takich jak konserwacja rowów i przepustów, niezakłócanie ekosystemu

Również podejmując decyzję o lokalizacji budowy domu czy budynków gospodarczych trzeba zwrócić baczniejszą uwagę na spływ wody. Położenie niektórych domów w Zielonkach zaledwie parę metrów od koryta rzeki dowodzi, iż ich właściciele z pewnością nie zastanawiali się nad zagrożeniem ze strony rzeki.

Należy z całą pewnością działać na rzecz uświadomienia rolnikom konieczności ubezpieczenia hodowli, upraw, czy mienia ruchomego, by poprzez odszkodowania wypłacane z towarzystw ubezpieczeniowych zminimalizować straty (o problemach ubezpieczeń rolniczych postaram się szerzej napisać w następnym numerze „WL”).

W wypadku naszej gminy istotne znaczenie ma również sprawa regulacji rzeki Białuchy-Prądnika. Niestety Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie uznał za niezasadną prośbę władz gminy o uregulowanie koryta rzeki Białuchy na odcinku około 3 km od mostu przy drodze na Pękowice do granicy Zielonek z Krakowem!

Jednak na koniec muszę dodać, że majowa powódź miała też pozytywne aspekty.

Okazało się bowiem, iż w chwili zagrożenia nastąpiła konsolidacja mieszkańców, widoczne były przejawy sąsiedzkiej solidarności i współpracy wszystkich grup: mieszkańców, strażaków i komitetu przeciwpowodziowego.

Gminny Komitet Przeciwpowodziowy bardzo dobrze koordynował przez cały czas akcji wszelkie działania.

Słowa najwyższego uznania za ofiarność należą się wszystkim strażakom uczestniczącym w akcji przeciwpowodziowej, zarówno w jej trakcie, jak i później przy usuwaniu skutków. Nagrodzenie przez Zarząd gminy Zielonki Komendanta OSP Zielonki Naczelnika Jana Palimąkę ma znaczenie symbolu - wyraża podziękowanie dla wszystkich druhów strażaków.

Joanna Kulawik
przy współpracy A. Palki

Komunikat

Ostatnie obfite opady atmosferyczne spowodowały nanieśienie dużych ilości błota i ziemi na drogi gminne. Zgodnie z ustawą o drogach **zabrania się** dokonywania w pasie drogowym czynności, które mogłyby powodować niszczenie lub uszkodzenie dróg, a w szczególności:

- niszczenia rowów, skarp, nasypów i wykopów oraz samowolnego rozkopywania dróg;
 - zaorywania lub zwięzania w inny sposób pasa drogowego;
 - odprowadzania wody i ścieków do rowów przydrożnych lub na jezdnię drogi;
 - **nadsypywania działek.**
- Do obowiązków właścicieli nieruchomości należy:
- uzgadnianie wszelkich budów wjazdowych na posesje i ogrodzeń z zarządcą drogi;
 - dbanie o należyty stan techniczny przepustów, tj. czyszczenie i udrażnianie ich.

Pozwoli to w przyszłości zmniejszyć w znacznym stopniu rozmiary szkód, jakie mogą powodować opady atmosferyczne i ograniczyć koszty remontu dróg na terenach nimi objętych.

Liczymy na zrozumienie tego problemu przez Mieszkańców gminy.

Zarząd Gminy Zielonki

Czy i jak usuwać odpady, czyli Symposium Ekoforum LEM w Zielonkach

Urząd Gminy w Zielonkach razem z Programem Lokalnego Kierowania Ochroną Środowiska (zwanym od skrótu angielskiej nazwy) LEM zorganizował w dniu 2 lipca kolejne, tym razem wyjazdowe, Ekoforum LEM na temat „Usuwanie związków biogenych: wymóg etyczny czy jedyna metoda oczyszczania ścieków” w Zielonkach. Celem spotkania było przedyskutowanie w gronie fachowców, reprezentowanych zarówno przez środowiska naukowe (Akademia Rolnicza, Politechnika Krakowska), jak i instytucje, zajmujące się ochroną środowiska, tj.: Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego, Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej, Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, a także bezpośrednio zainteresowanych (przedstawiciele Urzędów Gmin) problematyki związanej z rozwojem gospodarki wodno-ściekowej. W trakcie sympozjum przedstawiano sposoby rozwiązywania problemów ochrony środowiska, wyboru technologii, organizacji sieci, elastyczności stosowanych rozwiązań, a także aspekty ekonomiczne przedsięwzięć inwestycyjnych.

Program Lokalnego Kierowania Ochroną Środowiska - LEM - działa od 1992 r. Jest administrowany przez Research Triangle Institute z Północnej Karoliny, na podstawie kontraktu z Amerykańską Agencją Rozwoju Międzynarodowego (US AID). Celem LEM-u jest poprawa kierowania ochroną środowiska na szczeblu lokalnym, ze szczególnym uwzględnieniem dwóch krajów Europy Środkowej: Polski i Węgier. Główne jego działania koncentrują się przede wszystkim na zagadnieniach gospodarki odpadami stałymi oraz eksploatacji wysypisk odpadów komunalnych, a także na pomocy technicznej i szkoleniowej. Towarzyszy temu współuczestnictwo nad wypracowaniem zasad dobrego informowania społeczności lokalnej, w celu uzyskania poparcia społecznego dla tego typu inwestycji.

Zasadniczą część spotkania wypełnił tytułowy, niezwykle interesujący wykład profesora Jana Oleszkiewicza z Uniwersytetu of Manitoba w Kanadzie, konsultanta LEM. Przedstawione w nim zostały argumenty etyczne i techniczne przemawiające za stosowaniem zintegrowanych metod biologicznych do usuwania wszelkich zanieczyszczeń i dopasowaniem ich

każdorazowo do warunków lokalnych. Profesor J. Oleszkiewicz będący wybitnym specjalistą w swej dziedzinie i konsultantem szeregu firm w Kanadzie i USA oraz w Europie (np. w Portugalii) podsumował w trakcie wykładu swoje doświadczenia i porównał je z zyskanymi jako konsultanta LEM w Polsce (gminy Ziębice, Namysłów). Najlepszą drogą do poprawy sytuacji w Polsce jest Jego zdaniem wprowadzenie szkoleń zarówno projektantów, jak i operatorów oczyszczalni ścieków z wykorzystaniem najnowszych materiałów.

Ekoforum zakończyło się ogólną burzliwą dyskusją z udziałem wszystkich stron, tzn. specjalistów, naukowców i praktyków na temat szeroko pojętej ochrony środowiska w gminach od kwestii wodno-kanalizacyjnych po wywóz śmieci.

Spotkanie to stanowiło kolejną znakomitą okazję do zaprezentowania gminy Zielonki szerokiemu gremium, a jednocześnie okazją do poznania najnowszych osiągnięć z tej dziedziny.

85 procent terenu gminy Zielonki ma wodociągi i aż 10% jest skanalizowane (przy wskaźniku w województwie krakowskim wynoszącym 1,5%). Jednakże warunki hydro-geologiczne, charakter zurbanizowania, a przede wszystkim powiązania infrastruktury z aglomeracją wielkiego Krakowa utrudniają odpowiedź na pytanie jak najlepiej oczyszczać ścieki komunalne w gminie.

Należałoby tu przypomnieć, iż w naszej gminie działają już: oczyszczalnia biologiczno-mechaniczna w Bosutowie i małe oczyszczalnie przydomowe w Korzkwi i w Dziekanowicach oraz niedawno uruchomiona w Batowicach przepompownia ścieków z dorzecza rejonu Dłubni - ujęcia wody pitnej dla Krakowa. Wykonuje się dwie duże oczyszczalnie ścieków w Pękowicach i w Węgrzcu, a następna jest projektowana w Zielonkach.

Władze gminy, które postanowiły całościowo opracować problem rozwiązań dla gospodarki wodno-ściekowej, miały nadzieję, że Ekoforum LEM wskaże przykłady najnowszych technologii i rozwiązań organizacyjnych. Dla gminy Zielonki najlepszą szansą byłoby oczywiście znalezienie się w gronie gmin pilotażowych objętych pomocą techniczną i szkoleniową LEM. Czy tak będzie, przyszłość pokaże. **J.K.**

Łyk wody bez żelaza

Uroczyste przekazanie do eksploatacji odzłaziacza w Batowicach

„Mieszkańcy gminy Zielonki korzystający z ujęcia wody w Batowicach mogą od jutra „bez obaw” pić wodę prosto z kranu. Kwestionowana wielokrotnie przez Sanepid jakość wody, w której zawartość żelaza przekraczała 5 - 7 - krotnie wartości dopuszczalne, dzięki zamontowaniu na ujęciu wodociągowym odzłaziacza uległa radykalnej poprawie”.

Anons tej treści można było usłyszeć w radiu „Alfa” i „Kraków” oraz przeczytać w krakowskiej prasie.

4 czerwca br. o godz. 14.00 odbyło się

bowiem uroczyste przekazanie do użytkowania odzłaziacza w Batowicach połączone z degustacją uzdatnionej wody ... dla odważnych.

Na uroczyste uruchomienie przybyli zaproszeni setki tysięcy z sołectw obsługiwanych przez ZUW Batowice, radni członkowie Zarządu Gminy, przedstawicielki Koła Gospodyń Wiejskich i Rady Sołectkiej z Batowic, wykonawca i operator wodociągów gminnych oraz przedstawiciele mediów, takich jak: Radio „Kraków”, „Echo Krakowa”, „Super Ekspres”.

Na taki moment czekali kilka lat mieszkańcy tego rejonu gminy, bowiem ślady zwiększonej ilości związków żelaza w wodzie głębinowej uwidoczniły się na urządzeniach sanitarnych i w jakości smaczkowej wody.

Niektórzy nawet już wcześniej na wniosek Wójta gminy zorganizowali będące w dyspozycji środki finansowe (Batowice), inni nie bardzo chętnie podejmo-

Oszczędności w kotłowniach

W numerze 1/96 obiecaliśmy przedstawić ekonomiczne efekty, jakie uzyskano w wyniku modernizacji kotłowni w naszej gminie. Należy tu przypomnieć, że w roku 1995 dokonano wymiany kotłowni węglowych na gazowe w 5 obiektach: przedszkole i szkoła w Zielonkach, budynek wielofunkcyjny i szkoła w Bibicach, szkoły w Owczarach i Woli Zachariaszowskiej.

Po zakończeniu sezonu grzewczego dokonana została analiza ekonomiczna kosztów ogrzewania i porównanie ich w dwu sezonach - 1994/95 przy ogrzewaniu w kotłowniach węglowych oraz 1995/96 w kotłowniach gazowych.

Analizę przeprowadzono na trzech reprezentatywnych obiektach: szkoła w Owczarach, szkoła i przedszkole w Zielonkach i budynek wielofunkcyjny w Zielonkach. Na ich przykładzie można będzie wyrobić sobie pogląd na korzyści finansowe, jakie przyniosła modernizacja.

Obsługę kotłowni w tych trzech obiektach zmniejszono z 7 osób-palaczy do 1 osoby-konserwatora, do którego zadań należało dbanie nie tylko o sprawność konkretnych urządzeń, ale także całej sieci centralnego ogrzewania w obiekcie. Po modernizacji jaka została przeprowadzona, Jego rola sprowadzała się jedynie do kontroli zadanych parametrów kotłowni oraz do przeglądów i konserwacji.

Obiekt	Sezon grzewczy		Oszczędności	%
	94/95	95/96		
wg ówczesnych cen				

Szkoła w Owczarach	135.220.000	68.462.000	66.758.000	50%
Szkoła i przedszkole w Zielonkach	180.220.000	104.990.000	75.230.000	42%
Budynek wielofunc. w Zielonkach	264.226.000	148.340.000	115.886.000	43%

Przedstawiając te same informacje w cenach porównywalnych, tzn. uwzględniając inflację w granicach 27%, otrzymujemy jeszcze bardziej przejrzyste dane:

Obiekt	94/95		95/96	Oszczędności	%
	Szkoła w Owczarach	171.729.400			
Szkoła i przedszkole w Zielonkach	228.879.400	104.990.000	123.883.400	54%	
Budynek wielofunc.	335.567.020	148.886.000	186.681.000	55%	

Suma oszczędności w 3 obiektach: 413.831.800 zł

Myślę, że żaden dodatkowy komentarz nie jest tu specjalnie potrzebny - liczby mówią same za siebie. Pieniądze zaoszczędzone dzięki modernizacji kotłowni można wydatkować na inne cele, a o zmniejszonej emisji pyłów, czyli o wymiernych efektach ekologicznych tego przedsięwzięcia, poza tymi „wyczuwalnymi nosem” innym razem.

J. Kulawik przy współpracy R. Zaniewskiego

wali inicjatywę. Trzeba było więc zgromadzić środki w budżecie by wybudować odzłaziacz.

Technologiczny proces odzłaziacza wody - czyli uzdatniania jej poprzez wytrącenie nadmiernych ilości związków żelaza na złożu filtracyjnym z równoczesnym napowietrzaniem odbywa się w specjalnym urządzeniu - odzłaziaczu, składającym się (w naszym przypadku) z dwóch kolumn odzłaziacza, sprężarki powietrza i urządzenia do automatycznego sterowania ich pracą.

Wydajność docelowa ma wynosić 24 metry sześciennie na godzinę wody pitnej uzdatnionej do poziomu stężenia związków żelaza do wartości określonych przez normy Ministerstwa Zdrowia lub poniżej tej wartości.

Montaż urządzeń wraz z odbiorem Inspekcji Dozoru Technicznego Zbiorników Ciśnieniowych trwał od kwietnia do listopada 1995 r. Inspekcja Dozoru Technicznego kontrolowała również zbiornik hydroforowy pracujący w ZUW Batowice od 1971 roku. Rozruch technologiczny wraz z automatyką wykonano w okresie od paź-

dziernika 95 r. do lutego 96 r. Od lutego br. do odbiorców wody z wymienionych sołectw płynie woda, w której związki żelaza nie przekraczają wartości dopuszczalnej.

Stacja uzdatniania wody w Batowicach obsługuje cztery sołectwa:

Batowice, Dziekanowice, Bosutów, Węgrzce - Sudół, łącznie ok. 280 domostw.

Inwestycja została zrealizowana ze środków gminnego funduszu odtworzeniowego wodociągów i kanalizacji za rok 1995. Koszt całego przedsięwzięcia zamknięta się kwotą brutto 46.748 zł.

W trakcie uroczystości przekazania odzłaziacza do eksploatacji Wójt Marek Nawara bez chwili wahania wypił szklaneczkę wody bezpośrednio z tego urządzenia. Moment ten został uchwycony przez fotoreporterów i zdjęcia Wójta ze szklaneczką wypełnioną „kranówką” ukazały się następnego dnia w „Echu Krakowa” i „Super Ekspresie”.

**Joanna Kulawik przy współpracy
Wacława Nowaka**

Telefony w Przybysławicach

Na początek trochę faktów.

Marzec 1995 r. - zebranie wiejskie w Przybysławicach podejmuje decyzję o sprzedaży gruntów na potrzeby centrali telefonicznej.

Kwiecień 95 - Zarząd Gminy uzależnia decyzję od wizji lokalnej.

Lipiec 95 - uchwała Zarządu w sprawie sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości stanowiącej własność komunalną.

Sierpień 95 - ogłoszenie przetargu na sprzedaż części nieuzbrojonej i niezabudowanej działki nr 06 położonej w Przybysławicach; obowiązujący termin zabudowy to 2 lata; koszty związane z przeniesieniem prawa własności ma pokryć nabywca.

Jedynym chętnym do kupna jest Telekomunikacja Polska S.A. Zakład Telekomunikacji Kraków Północ.

Zarząd Gminy Zielonki wyraża zgodę na sprzedaż gruntu pod lokalizację automatycznej centrali telefonicznej. Położenie w centrum Przybysławic nad stawem wiejskim, przy asfaltowej drodze przebiegającej przez wieś sprzyja przeznaczeniu pod tego typu lokalizację - kontener na nową w pełni zautomatyzowaną centralę.

Październik 95 - pierwsze pismo od Telekomunikacji Polskiej S.A. w sprawie przesunięcia terminu ustalonego w paragrafie 7 protokołu sporządzonego w dniu 15.09.95 w przedmiocie sporządzenia umowy kupna-sprzedaży. Powodem przesunięcia terminu jest nieotrzymanie pełnomocnictwa w zakresie nabycia przedmiotowej działki.

Mijają kolejne miesiące.

Jest **kwiecień br.** - Zakład Telekomunikacji uprzejmie informuje, iż z przyczyn leżących po stronie służb inwestycyjnych Telekomunikacji Polskiej S.A. w Warszawie - będącej dla Krakowa jednostką zwierzchnią - nie otrzymał w dalszym ciągu pełnomocnictwa upoważniającego do zakupu działki położonej w Przybysławicach.

Maj br. - odpowiedź Zarządu Gminy: ponieważ jesteśmy zainteresowani rozwojem telekomunikacji na terenie gminy, w tym lokalizacją nowej centrali (w miejsce do-

tychczasowej - ręcznej - J.K.) w Przybysławicach Zarząd zdecydował przedłużyć termin podpisania notarialnej umowy kupna-sprzedaży nieruchomości do 31.12.96.

Śledząc losy centrali - inwestycji niewątpliwie potrzebnej dla mieszkańców Przybysławic i okolic z niej korzystających można postawić pytanie: co jest przyczyną zwłoki w sfinalizowaniu całego przedsięwzięcia?

Centrala w Warszawie nie jest zainteresowana szybkim zakończeniem sprawy i dlatego nie udziela stosownych pełnomocnictw Zakładowi Telekomunikacji Kraków-Północ. Ustawienie kontenera to przecież zaledwie pierwszy krok do uruchomienia centrali. Wiąże to ze sobą konieczność m.in. pociągnięcia nowych linii światłowodowych, a na tego typu działania potrzeba znacznych pieniędzy. Po prostu inwestycja pod nazwą nowa automatyczna centrala telefoniczna w Przybysławicach nie jest ujęta w planie budżetowym Telekomunikacji Polskiej S.A. na rok 1996. Widocznie monopolista, jakim jest ta instytucja z całą pewnością w naszym kraju, nie potrafi skoordynować działań centrali z podległymi mu jednostkami. Najlepszy to przykład dowodzący tezy, że „nie wie góra co dół zamyśla”. Pozostaje tylko żywić nadzieję, że przedłużony przez Zarząd Gminy termin grudzień 96 nie okaże się za krótki na podjęcie ostatecznych decyzji przez Telekomunikację i mieszkańcy gminy korzystający z centrali w Przybysławicach, będą mogli jednak szybciej i łatwiej łączyć się ze światem poprzez kabel telefoniczny.

J.K.

Czytelnicy piszą

Szanowna Redakcjo!

Wprawdzie Zielonki mają nową centralę telefoniczną i można korzystać z bezpośrednich połączeń, niestety muszę wyrazić swoje zaniepokojenie z innego powodu.

W 1992 r. złożyłem podanie o przyznanie telefonu. Kazano mi się uzbroić w cierpliwość. Czekałem 3 lata, niestety nadaremnie.

Nareszcie promyk nadziei. Ma powstać nowa centrala i to nie byle jaka, bo automatyczna. Z radością patrzyłem jak panowie z Telekomunikacji sprawnie i szybko zainstalowali centralę - i nic. Czekałem cierpliwie dalej.

Wreszcie pewnego niedzielnego popołudnia na zebraniu wiejskim powołano Komitet Telekomunikacji wsi Zielonki, gdyż jak to wyjaśnił Pan Soltys, Telekomunikacja nie będzie i nie chce rozpatrywać (załatwiać) pojedynczych petentów (takich jak ja). W końcu są monopolistami - myślę - oni dyktują warunki.

Po wyborze przewodniczącego i zastępców Soltys przedstawił nowy warunek - wpłatę 1.230 zł (12.300.000 starych złotych) na konto powstałego komitetu.

Niestety kwota ta dla mnie - a wiem, że również dla wielu mieszkańców - była zbyt duża, dlatego zrezygnowany myślałem, że to już koniec marzeń o własnym telefonie. Nagle znów zaświecił promyk nadziei. „Dobroduszną” Telekomunikacja rozłożyła wspomnianą wyżej kwotę na 2 raty.

I już nic nie stało na przeszkodzie, by z radością wstąpić do Komitetu Telefoni-

zacji Zielonek, co zresztą uczyniło wielu mieszkańców. Ba, okazało się nawet, iż jest więcej chętnych niż przyznanych numerów telefonów, stworzono więc listę rezerwową.

Wpłacając 600 zł (6milionów starych zł) wierzyłem, iż Telekomunikacja poradzi sobie szybko z nami - oczekującymi na telefon i w Święta Bożego Narodzenia 95, będziemy mogli już z własnych domów dzwonić z życzeniami do przyjaciół. I tu kolejna przykra niespodzianka. Z powodu „zimy stulecia” prace zostaną rozpoczęte dopiero na wiosnę. Znowu cierpliwie czekałem.

Na zebraniu wiejskim przed świętami Wielkiej Nocy Przewodniczący Komitetu uroczyście zapewniał, że chociaż wystąpiły pewne trudności, inwestycja powinna być zakończona do końca czerwca.

Od tego czasu, a jest połowa lipca, nic nie drgnęło, a co gorsze moja cierpliwość się kończy

Nie wiem (mówię tu za siebie) czy zostałem „nabity w butelkę”, czy tak po prostu ma już być.

Być może trzeba jeszcze dalej **cierpliwie czekać**, „nabierając wody w usta”, licząc na łaskę i niełaskę monopolisty. Ja jednak chcę dowiedzieć się, co się stało z naszymi (moimi) wpłaconymi pieniędzmi, jak i gdzie i zostały ulokowane.

Wydaje się, że podanie tych i innych informacji na spotkaniu z całym Komitetem (wszystkimi niecierpliwymi) byłoby wskazane.

PS. Górale zapowiadają wczesną zimą. Czy zdążymy?!

Mieszkaniec Zielonek
(nazwisko znane Redakcji)

V Złot ... c.d.

wygrały eliminacje na szczeblu gminnym za wykonanie stroju Wójta i przyznały mu trzecie miejsce.

Siąpiący deszcz nie odstraszył młodych aktorów, którzy na estradzie wystawiali niezwykle interesujące widowiska o tematyce ekologicznej. Przedstawienie szkoły w Owczarach - reprezentujące naszą gminę w przeglądzie znakomicie wypadło na tle innych zespołów, a Monika grająca jedną z głównych ról otrzymała wyróżnienie za grę aktorską.

Sala gimnastyczna szkoły podstawowej w Korzkwi stała się miejscem „wielkiej” koszykówki. Pięcioosobowe drużyny dziewcząt i chłopców ambitnie walczyły o każdy kosz. Ze względu na ogromną ilość chętnych czas rozgrywek został skrócony do 2 x 5 minut, a rywalizacja nie straciła nic na widowiskowości.

W klasyfikacji generalnej zlotu na pierwszym miejscu znalazła się Częstochowa, na drugim Olsztyn, a na trzecim... Zielonki. Do drugiego miejsca zabrakło nam jedynie czterech punktów.

Gmina Zielonki zajęła także trzecie miejsce w konkurencji inscenizacji ekologicznych, trzecie w obu kategoriach wiekowych Terenowego Patrolu Jurajskiego, wyścigu w workach, pierwsze miejsce w rzucie lotką do tarczy (kat.

IV-VI) i biegu z jajkiem (kat. IV-VI chłopcy) oraz drugie w tej samej konkurencji w innej kategorii wiekowej (kat. I-III chłopcy). Można pogratulować dzieciom i opiekunom, przygotowującym naszą reprezentację do Złotu.

Dla gminy Zielonki Złot był nie tylko okazją do pokazania się na forum Związku, ale przede wszystkim świetną promocją gminy i jej walorów. Do Korzkwi licznie zjechało bractwo dziennikarskie i ekipy telewizyjne. Opowieści o wspaniałej zabawie w gminie Zielonki poszły w świat. Miejmy nadzieję, że echa tej imprezy będą co jakiś czas porbrzmiewać czy to w postaci zainteresowania turystów naszą gminą czy też przyjaźni jakie nawiązały się na zlocie.

B.K i J.K.

GAMBUD s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWO-HANDLOWE
31-403 KRAKÓW, ul. Kamienna 10 fax: (012) 33-72-41
Gambud tel.: (012) 34-00-12, 33-05-17 tlx: 322344

OFERUJEMY TOWAR WYSOKIEJ JAKOŚCI OD RENOMOWANYCH FIRM

OKNA I DRZWI BALKONOWE ZESPOŁONE 2-szybowe
OKNA I DRZWI BALKONOWE 3-szybowe termoizolacyjne
OKNA JEDNORAMOWE, KLEJONE 2 i 3 szybowe
SKRZYDŁA DRZWIOWE PŁYTOWE WEWNĘTRZNE
SKRZYDŁA DRZWIOWE PŁYCIOWE WYTŁACZANE
DRZWI DREWNIANE ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE
wykonane z sosny mazurowskiej - klejone warstwowo
WELNY MINERALNE - pełny wybór grubości i twardości
WSZYSTKIE WYROBY HYDROFOBIZOWANE
podstawowe typy ROCKMIN, ROCKMUR, PTZH, TZH, BTZH
oraz ALFAROCK, DELTAROCK, DACHROCK
PAPY ASFALTOWE - izolacyjna I 333, podkładowa 333/1100
wierzchniego krycia 400/1200 ; 400/1600
PAPY POLIMEROWO-ASFALTOWE-TERMOZGRZEWAŁNE
POLBIT PF I WF, ZDUNBIT PF I WF, WOLBIT PF I WF
STYROPIAN 15 kg/m³, 20 kg/m³, 30 kg/m³
SYSTEMY ODWODNIEN LINIOWYCH
SZEROKI WYBÓR CERAMIKI BUDOWLANEJ

oferujemy również:
WĘGIEL WYSOKOKALORYCZNY z Mysłowic,
KOKS WYSOKOENERGETYCZNY

ZAPRASZAMY DO KRAKOWSKICH SKŁADÓW:

1) 31-403 KRAKÓW, ul. Kamienna 10 tel. 33-05-17
2) 31-422 KRAKÓW, ul. Powstańców I tel. 11-77-16, 11-71-00 w. 22
3) 32-086 KRAKÓW BATOWICE, tel. 11-41-25
4) 30-706 KRAKÓW, ul. Klimeckiego 14 tel. 23-55-85, 23-67-00 w. 257

PZRI
Zapraszamy do współpracy!

PRZEDSIĘBIORSTWO ZMECHANIZOWANYCH ROBÓT INŻYNIERYJNYCH
30-832 KRAKÓW - UL. płk. St. Dąbka 2
tel. 5312 32 - 53 20 38 - fax. 53 20 38 tlx. 0325496

OFERUJE:

- CENTRUM INŻYNIERII I EKOLOGII
- DZIAŁ PRODUKCJI BUDOWLANEJ
- BAZA SPRZĘTU TRANSPORTOWEGO
- DZIAŁ HANDLOWY

O Izbach Rolniczych raz jeszcze

4 kwietnia 1996 roku weszła w życie Ustawa o Izbach Rolniczych (Dz. U. Nr 1 poz. 3 z 1996 r.). Umożliwiła ona stworzenie samorządu rolniczego niezależnego w wykonywaniu swych zadań i działającego na rzecz rozwiązywania problemów rolnictwa.

Jednostkami samorządu są izby, których obszar działania obejmuje teren województwa. Posiadają one osobowość prawną a ich samodzielność, podobnie jak samorządu terytorialnego podlega ochronie sądowej.

Obligatoryjnie członkami izby rolniczej są osoby fizyczne i prawne płacące podatek rolny lub będące podatnikami podatku dochodowego z działów specjalnych produkcji rolnej oraz członkowie spółdzielni produkcyjnych.

Do zadań izby należy, między innymi:

- sporządzanie analiz, ocen, opinii i wniosków z zakresu produkcji rolnej oraz rynku rolnego;
- występowanie z inicjatywą z zakresu regulacji prawnych oraz opiniowanie projektów przepisów;
- prowadzenie działań na rzecz tworzenia rynku rolnego oraz poprawy warunków zbytu produktów rolnych i produktów;
- podejmowanie działań na rzecz rozwoju infrastruktury rolnictwa wsi oraz poprawy struktury agrarnej;
- inicjowanie działań mających na celu powołanie i wspieranie zrzeszeń i stowarzyszeń producentów rolnych;

- promowanie eksportu produktów rolnych.

Izby mogą wykonywać również zadania zlecone z zakresu administracji rządowej przekazane ustawami lub na podstawie porozumienia. Także gminy mogą w drodze porozumienia przekazać zadania własne.

Izby rolne nie mogą prowadzić działalności gospodarczej, mogą natomiast być udziałowcami lub akcjonariuszami spółek prawa handlowego działający w zakresie zgodnym z zadaniami ustawowymi i statutowymi izby.

Organami izby są:

- walne zgromadzenie,
- komisja rewizyjna,
- zarząd.

Kadencja izby rolnej trwa 4 lata.

Termin pierwszych wyborów walnego zgromadzenia izby w danym województwie ustala w drodze rozporządzenia Minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej na wniosek wojewody, po zasięgnięciu opinii Sejmiku Samorządowego, wyznaczając ich datę na dzień wolny od pracy przypadający najpóźniej w ciągu 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. W rozporządzeniu tym Minister określa jednocześnie terminarz wykonywania poszczególnych czynności związanych z przeprowadzeniem wyborów.

Pierwsze posiedzenie tak wybrane- go zgromadzenia zwołuje Minister Rolnictwa i Gospodarki Żywności w 30 dniu od dnia wyborów.

Obradom izby przewodniczy senior izby, którym jest najstarsza wiekiem osoba wybrana do walnego zgromadzenia. Utworzenie izby następuje, jeżeli w pierwszych wyborach wzięło udział co najmniej 20% uprawnionych do głosowania (czyli 20% podmiotów płacących podatek rolny lub działów specjalnych z terenu województwa). w przeciwnym wypadku ponowne wybory mogą odbyć się nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy od daty pierwszych wyborów i na wniosek co najmniej 5% uprawnionych do głosowania, złożony wojewodzie.

W przypadku utworzenia izb w co najmniej połowie województw, izby tworzą Krajową Radę.

Pierwsze jej posiedzenie zwołuje MRiGŻ. Czynne i bierne prawo wyborcze do walnego zgromadzenia mają członkowie izby.

Zgłoszenie kandydatury na członka walnego zgromadzenia dokonuje się osobiście kandydat lub pisemnie wskazana przez niego osoba. Do zgłoszenia wymagane jest poparcie przynajmniej 50 członków danej izby, przy czym poparcia można udzielić więcej niż jednemu kandydatowi, a jego wycofanie jest nieskuteczne.

W okręgu wyborczym obejmującym gminę Zielonki można wybrać dwóch członków walnego zgromadzenia. Zostaną nimi dwaj kandydaci, którzy otrzymali kolejno największą liczbę głosów.

Wygaśnięcie mandatu członka może nastąpić jedynie na skutek:

- utraty prawa wybieralności;
- zrzeczenia się mandatu;
- śmierci;
- prawomocnego wyroku sądu orzeczonego na przestępstwo umyślne.

W okresie pierwszej kadencji organów izby wojewoda ma obowiązek przekazywania środków na ich działalność w wysokości ustalonej na ten cel w ustawie budżetowej. W następnych latach izba utrzymywać się będzie z odpisu podatkowego w wysokości 2% wpływów z podatku rolnego. Ponadto ustawa przewiduje, że dochodami izby będą również:

- środki przekazane na realizację zadań przyjętych od administracji rządowej i gmin;
- składki członkowskie;
- darowizny, dotacje i inne wpłaty;
- opłaty z tytułu świadczonych przez nią usług;
- z udziałów lub akcji spółek, w których uczestniczy izba.

Nadzór nad izbą sprawuje wojewoda. Ma on prawo stwierdzić nieważność uchwał organów izby, a w razie powtarzającego się naruszenia prawa przez Zarząd Izby, może wystąpić do MRiGŻ o zwołanie walnego zgromadzenia w celu rozpatrzenia jego wniosku o odwołanie Zarządu i powołanie nowego.

Wybory do Izb Rolniczych we wrześniu

Okolo 20 województw planuje termin wyborów do Izb Rolniczych na 22 września, pozostałe, w których się one jeszcze nie odbyły zaś wybiorą w ostatnim dopuszczalnym terminie, to jest 29 września. W województwie krakowskim proponowany termin to właśnie ostatnia niedziela września.

Wniosek o akceptację tego terminu został złożony przez wojewodę w Ministerstwie Rolnictwa już kilka tygodni temu. Lada moment należy spodziewać się odpowiedzi z Warszawy i wówczas powołana zostanie wojewódzka komisja wyborcza. Będzie liczyła 11 osób - sędziów i radców, a sekretarzem będzie dyrektor Biura Wyborczego w Krakowie - Zdzisława Romańska.

Nie czekając na ostateczne decyzje z Warszawy przygotowano już spis okręgów wyborczych (dwanaście 1- i dwadzieścia siedem 2-mandatowych). W województwie krakowskim uprawnionych do głosowania jest 105 tys. osób, które mają wybrać 66 delegatów na walne zgromadzenie krakowskiej izby rolniczej.

Przypomnieć należy, iż kandydatów mogą zgłaszać wyborcy, ale na listach znajdują się tylko ci, którzy zbiorą co najmniej 50 podpisów popierających ich wybór.

Warto wiedzieć że:

Izby Rolnicze funkcjonują w 3 krajach należących do Unii Europejskiej:

w Francji - reprezentują wobec władz państwowych ogół rolników i zrzeszenia branżowe; członkami izb są - obok właścicieli i dzierżawców ziemi - pracownicy najemni, rolnicy-emeryci i renciści, przedstawiciele spółdzielczości rolniczej, kasy ubezpieczeń rolniczych i przemysłu rolno-spożywczego, a także rzemiosła i handlu rolnego. Członkostwo jest obowiązkowe, nie ma natomiast obowiązku uczestnictwa w działalności;

w Austrii - utrzymują się głównie ze składek członkowskich, przynależność do izb jest obowiązkowa. Podstawowym ich działaniem jest reprezentacja i obrona interesów rolników i rolnictwa, w tym: opiniowanie aktów prawnych, popieranie interwencji na rynku, doradztwo rolnicze;

w 4 landach Niemiec - Szlezwigu-Holsztynie, Bawarii, Dolnej Saksonii i Nadrenii - członkostwo jest obowiązkowe, średnie obciążenie składek za 1 ha użytków rolnych wynosi rocznie 10-15 marek (składki członkowskie stanowią zaledwie 20% budżetu izb, 50% to dotacje z budżetu, a 30% to wpływy ze sprzedaży wydawnictw i usług). Izby w Niemczech reprezentują interesy rolników, opiniują projekty aktów prawnych, prowadzą doradztwo rolnicze i szkoły rolnicze, propagują rozwój zrzeszeń rolniczych i kółek rolniczych.

WOJEWÓDZKI OSRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO

z siedzibą w KARNIOWICACH, 32-082 Bolechowice
tel. cent. 85-21-13, sekr. 85-11-07
tel./fax 34-43-14 (Kraków ul. Szlak 73)

**ZAPRASZA MŁODYCH ROLNIKÓW (18-25 lat)
do udziału w eliminacjach
IX WOJEWÓDZKIEJ OLIMPIADY
WIEDZY EKOLOGICZNEJ**

które odbędą się: 25.10.1996 r. w Karniowicach

**Zgłoszenia przyjmujemy telefonicznie
lub pisemnie na nasz adres
do dnia 31.08.1996 r.**

FINAŁ OLIMPIADY 15.11.1996 w Karniowicach

**Jeśli interesujesz się wiedzą z dziedzin:
biologia, chemia, ekologia, rolnictwo ekologiczne,
ochrona środowiska**

WEŹ UDZIAŁ W OLIMPIADZIE!

Regulamin IV Wojewódzkiej Olimpiady Wiedzy Ekologicznej jest dostępny w Urzędach Gmin, szkołach rolniczych i w WODR Kraków

**PRZYRODA MOŻE OBEJŚĆ SIĘ BEZ CZŁOWIEKA,
CZŁOWIEK BEZ PRZYRODY - ZDECYDOWANIE NIE!**

Organizatorzy

„Dzień Dziecka” z Markiem Koźmińskim w Bibicach

SPORT

W dniach 1-2 czerwca 1996 roku z inicjatywy prezesa KS „Bibiczanka” Jerzego Króla na miejscowym obiekcie odbył się Turniej Trampkarzy, stanowiący niewątpliwą atrakcję dla dzieci obchodzących w tym czasie swoje święto.

Imprezie patronowało wielu sponsorów, w tym reprezentant Polski w piłce nożnej, srebrny medalista igrzysk olimpijskich w Barcelonie - Marek Koźmiński. Zawodnik włoskiego „Udinese” w dniu finałów przybył specjalnie na tę okazję, fundując dla zwycięzców wspaniałą puchar, a dla najlepszego strzelca buty firmy „Kronos”.

Ponadto imprezę zaszczylił swą obecnością m.in.: Wójt gminy Zielonki Marek Nawara, szef podokręgu krakowskiego - Antoni Raichel.

W turnieju wzięło udział sześć drużyn, podzielonych na 2 grupy.

W pierwszej z nich w eliminacjach uzyskano następujące rezultaty:

Bibiczanka - Zieleńczanka 11:1 (najwięcej, bo aż 7 bramek w tym meczu strzelił Paweł Zawrzykraj)

Prądniczanka - Zieleńczanka 11:1

Bibiczanka - Prądniczanka 4:1.

W drugiej:

Węgrzce - Bronowicki 0:5

Toniana - Bronowicki 5:2

Toniana - TS Węgrzce 2:3.

W meczu o piąte miejsce spotkały się drużyny, które w swoich grupach zajęły trzecie miejsce. Mecz ten, w którym zmierzyły się drużyny TS „Węgrzce” i KS „Zieleńczanka”, wygrali ci pierwsi z wynikiem 3:2.

Miejsce trzecie wywalczył zespół „Prądniczanka”, który pokonał „Bronowickiego” 6:2. Niezwykle dramatyczny przebieg miał mecz finałowy, w którym spotkały się drużyny: gospodarzy - „Bibiczanki”, dopingowanej bardzo gorąco przez licznie zgromadzoną publiczność i „Tonianki”, prowadzonej przez prezesa Józefa Zadęckiego. Mimo znaczącej przewagi przez większą część meczu miejscowym graczom nie udało się pokonać bramkarza gości, a na kilka minut przed końcem meczu stracili bramkę z rzutu rożnego.

Chwilę później zwycięzcy z rąk Marka Koźmińskiego odebrali efektowny puchar oraz tort podarowany piłkarzowi przez miejscowego cukiernika - Stanisława Pacurę.

Pozostałe zespoły otrzymały również liczne nagrody w postaci pucharów,

dyplomów, sprzętu sportowego, kaset magnetofonowych i innych upominków ufundowanych przez:

Wójtę gminy Zielonki - Marka Nawarę, firmę „Opakomet-Artigraf”, Józefa Gradusa reprezentującego firmę „SONY”, Stanisława Pacurę - właściciela cukierni „PĄCZEK”, Emila Onderkę - właściciela firmy „Emtrak”, Masarnię „HiS”, Adama Rafałowskiego - szefa zakładu blacharskiego, Zarząd Wojewódzki LZS, Samorządowy Ośrodek Kultury, Radę Sołecką, KS „Bibiczanka”, spółkę „Remont” p. Drzewińskiego, piwiarnię p. Sieranta, Koło Gospodyń Wiejskich, sklep p. Surgi oraz firmę „Drog-Bud” p. Zdzisława Banasia i indywidualnie - p. Stefana Łyska. Gdy opadły emocje uczestnicy zawodów zasiedli przy wspólnym ognisku i zjadając smaczne kielbaski, dzielili się wrażeniami z zakończonych przed chwilą zawodów.

Najlepsi zawodnicy prezentowali nagrody, które zostały wręczone przez sponsorów dla najlepszego strzelca, którym okazał się Paweł Zawrzykraj, naj-

lepszego bramkarza - Ryszarda Szejny. Obaj wyróżnieni reprezentują barwy KS „Bibiczanka”, nagrodę dla najmłodszego uczestnika turnieju odebrał niespełna 10-letni Michał Filipowski z KS „Bronowicki”.

Wszyscy uczestnicy byli zgodni, że impreza zarówno pod względem organizacyjnym i sportowym przeprowadzona była wzorowo. W przerwach między meczami licznie zgromadzonej publiczności zaprezentowały się głośno oklaskiwane dziewczęta z zespołu tanecznego „Biedroneczki” z Woli Zachariaszowskiej.

Krótką relacją z imprezy ukazała się w Telewizyjnej Kronice Krakowskiej oraz w artykułach prasowych krakowskiego „Tempa” i „Dziennika Polskiego”.

Wydaje się, iż tego typu inicjatywy wejdą na stałe do kalendarza imprez organizowanych przez miejscowy klub, o czym zapewniali zarówno organizatorzy, zawodnicy, sponsorzy, jak i kibice. Dobrze służy ona bowiem nie tylko rozwojowi rekreacji, ale również promocji naszego regionu i jego dokonań.

Wszystkim osobom, które przyczyniły się do sprawnego przeprowadzenia zawodów, tą drogą prezes KS „Bibiczanka” wraz z Zarządem składają serdeczne podziękowania.

Rozmowa z Markiem Koźmińskim

Słyszając o Nim jako młodym, niezwykle zdolnym polskim piłkarzu, który jako jedyny Polak gra w lidze włoskiej, wyobrażałam sobie rosnącego, pewnego siebie mężczyznę. A tu moim oczom ukazał się ogromnie sympatyczny młody człowiek, skromny, można by nawet rzec zawstydzony otaczającym go powszechnie zainteresowaniem ze strony uczestniczących w turnieju trampkarzy i licznie gromadzonych kibiców, o drobnej jak na grającego

Pana - jedynego polskiego piłkarza grającego w serii A ligi włoskiej do Bibic w turnieju trampkarzy?

Marek Koźmiński: Sprawa jest bardzo prosta. Prezes „Bibiczanki” poprosił mnie o sponsorowanie turnieju. Bez chwili zastanowienia i z wielką przyjemnością przyjąłem tę propozycję.

J.K.: We Włoszech zakończyły się już rozgrywki. Jak ocenia Pan sezon i swoją grę w „Udinese”?



na pozycji obrońcy sylwetce, z ukrytym pod daszkiem czapeczki z logo „Udinese” ciepłym uśmiechem. Po zakończeniu meczu finałowego oraz ceremonii wręczenia pucharów i nagród, niezwykle pracowitej dla Pana Marka, który uściśnił kilkanaście chłapiących dłoni, zrobił kilkanaście pamiątkowych zdjęć, złożył z setką autografów - poprosiłam honorowego gościa i jednocześnie jednego ze sponsorów turnieju w Bibicach o parę słów rozmowy dla Czytelników „Wiadomości Lokalnych”.

Joanna Kulawik: Panie Marku proszę uchylić rąbka tajemnicy - co sprowadza

M.K.: Rozgrywki w lidze włoskiej, w związku z udziałem reprezentacji Włoch w tegorocznych Mistrzostwach Europy, zakończyły się już 12 maja. Moja drużyna „Udinese” zajęła 10 miejsce w serii A ligi włoskiej. Sezon można uznać więc za udany. Niestety dla mnie nie był zbyt szczęśliwy. Od stycznia musiałem - w związku z dwoma kontuzjami - siedzieć na ławce rezerwowych i oglądać stamtąd mecze.

J.K.: A co dalej, czy zostaje Pan we Włoszech na nowy sezon?

M.K.: Tak, wracam do Udinese po okresie wakacji, ponieważ podpisałem nowy kontrakt na następne 4 lata.

J.K.: Czy ma Pan nadzieję, że trener pol-

skiej reprezentacji na Mistrzostwa Świata A. Piechniczek powoła Pana do składu? **M.K.:** Oczywiście, wierzę, że gdy uda mi się wyleczyć kontuzję i zaprezentować odpowiednią formę, zostanę włączony do kadry na Mistrzostwa Świata. W reprezentacji Polski zagrałem już 20 meczów, w tym grałem na olimpiadzie w Barcelonie w roku 1992, kiedy Polska zdobyła srebrny medal.

J.K.: Rozmawiamy po zakończonym właśnie meczu finałowym turnieju trampkarzy, czy będąc w wieku tych chłopców też grał Pan w piłkę nożną?

M.K.: Tak, oczywiście piłką nożną interesowałem się od najmłodszych lat. Pamiętam, że jeden z meczów w tym okresie grałem niedaleko stąd, bo w pobliskich Tonianach na stadionie „Tonianki” - zwycięskiej drużyny turnieju w Bibicach.

J.K.: Na zakończenie rozmowy - z per-

spektywy tych kilkunastu lat gry w piłkę nożną - prosiłabym o odpowiedź na ostatnie już pytanie: Co decyduje o sukcesie piłkarza, a nawet szerzej - sportowca?

M.K.: Myślę, że tak jak w każdej dziedzinie życia, aby w czymś być dobrym, trzeba kochać to co się robi. A dobrego sportowca musi oprócz prechyspozcji fizycznych i odporności psychicznej, cechować wytrwałość i pracowitość; sam talent nie poparty pracą nie wystarczy. Jeśli ktoś stawia na sport, musi mieć świadomość, że trzeba mu się poświęcić bez reszty; że trzeba z wielu innych rzeczy zrezygnować w życiu, by osiągnąć sukces w tej jednej wybranej dziedzinie. Tych właśnie przyszłych sukcesów piłkarskich chciałbym życzyć wszystkim młodym sportowcom uczestniczącym w turnieju trampkarzy w Bibicach.

J.K.: Serdecznie dziękuję za rozmowę.

Forum kontra Bibiczanka

W ostatnim czasie obiekt KS „Bibiczanka” był miejscem ciekawych imprez sportowych.

Po turnieju trampkarzy, któremu patronował srebrny medalista olimpijski Marek Koźmiński, świąteczny czwartek 6 czerwca doszło tu do towarzyskiego spotkania pomiędzy piłkarską reprezentacją hotelu „Forum” a gospodarzami, którzy do meczu przystąpili nieco zdekoncentrowani, bowiem już po kilkunastu sekundach przegrywali 0:1.

Po kapitalnej akcji prowadzenie dla gości zdobył zastępca dyrektora hotelu „Forum” - Jakub Adamowicz, ambitnym „wślizgiem” wypychając piłkę do bramki. Minęło sporo czasu zanim miejscowi otrząsnęli się z przewagi przeciwnika i opanowali grę, wychodząc na prowadzenie kilkoma bramkami.

Drużyna „Forum” nie załamana takim obrotem sprawy, dzielnie dążyła do zmiany rezultatu, gorąco dopingowana przez rodziny zawodników, licznie przybyłe na ten mecz.

W ocenie kibiców, gdyby nie błędy taktyczne trenera drużyny „Forum” Włady-

śława Kawiaka (zezwał na zbyt częste zejścia z boiska strzelca pierwszej bramki), spotkanie mogłoby się potoczyć nie po myśli zespołu z Bibic.

Na jego usprawiedliwienie można dodać, iż nie tylko kierował własną drużyną, ale także musiał pilnować wspaniałego bigosu, przygotowanego specjalnie na tę okazję przez najlepszych kucharzy hotelowych.

W dalszej części zawodów w obydwu zespołach nastąpiły liczne zmiany, umożliwiające występ zawodników, mających wiek juniora już dawno za sobą.

Nic zatem dziwnego, że bramki padały jak z rogu obfitości i na dobrą sprawę, nikt nie był w sprawie podać aktualnego rezultatu. Przy wspólnym ognisku i pieczeniu kielbasek, uzgodniono, że zawody zakończyły się remisem, co usatysfakcjonowało obie strony.

Wszyscy gratulowali Prezesowi KS „Bibiczanka” J. Królowi sprawnej organizacji imprezy i pomysłowi na dobrą zabawę. Już teraz umawiano się na rewanż, zapewniając, że nie zawiodą zarówno humory, jak i sportowa forma.